



FR. ADAMKIEWICZ wręcza szczecińskim stoczniovcóm sztandar, który będzie już własnością załogi „Warskiego”.

**K**urier  
**Szczeciński**

Nr 147 (8941) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

WIELKA RZECZYCA  
W SZCZECINIE

PONIEDZIALEK,  
25 CZERWCA  
1973 ROKU  
WYD. AB

◆ Wspaniała parada jednostek pływających ◆ Meldunek kapitana K. Baranowskiego ◆ Wystąpienie J. Szydłaka ◆ Dekoracja zasłużonych ludzi morza ◆ Sztandary dla najlepszych ◆ Bogaty program artystyczny

# Uroczysta inauguracja centralnych obchodów Dni Morza w Szczecinie

**NIEPRZEBRANE** tłumy mieszkańców Szczecina przybyły wczoraj na Waly Chrobrego na centralne obchody Dni Morza. Bulwar Piastowski prezentował się tego dnia niezwykle okazale — udekorowany kolorowymi flagami kodu, planszami itp. Na Odrze pływały dziesiątki jachtów, tuż przy nabrzeżu przycumowały okręty Marynarki Wojennej. Nasze miasto prezentowało się tak, jak przystało na stolicę tegorocznego Święta Morza.

O GODZ. 11 na trybunę honorową wchodzi przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i rządowych: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, wicepremier Franciszek Kaim, i sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych, minister żegluga Jerzy Szopa oraz przedstawiciele władz partyjno-administracyjnych województw nadmorskich.

Obecni są także: konsul generalny CSRS w Szczecinie J. Janoušek oraz konsul ZSRR W. I. Owczarow.

W centralnych obchodach Dni Morza wzięła także udział delegacja portowców i stoczniovców z Leningradu, której przewodniczył sekretarz Obwodowego Komitetu KPZR w Leningradzie Borys P. Usanow.

U słów Waiów Chrobrego, do Nabrzeża Piastowskiego przybija s/y „Polonez”, którym przez ponad pół roku samotny żeglarz kpt. Krzysztof Baranowski opływał ziemski glob.

Dowódca jachtu, po opuszczeniu jednostki, złożył J. Szydłakowi meldunek o zakończeniu wielkiego samotnego rejsu. K. Baranowski poinformował sekretarza KC PZPR także i o tym, że s/y „Polonez” jest szóstym jachtem, który dokonał tak gigantycznej i śmiałego przedsięwzięcia — opłynął Przylądek Horn.

Kapitan „Poloneza” wręczył następnie J. Szydłakowi banderę jachtu. Kiedy samotny żeglarz zajął miejsce na trybunie honorowej, przewodniczący Prez. WRN w Szczecinie Jerzy Kutczyński dokonał uroczystego otwarcia Święta Morza. Z kolei głos zabrał Jan Szydłak. (Skierót wystąpienia sekretarza KC publikujemy

(Dokończenie na str. 2)



## Kurierem z wybrzeża

### O campingach na Wybrzeżu — krytycznie

PRZED kilkoma dniami pisaliśmy o campingu w Pogorzeli, który dobrze przystosowano do tegorocznego sezonu. Wzdłuż pasa wybrzeża, od Pogorzeli aż po Pobierowo, jest to niestety — jedyny camping, o którym można mówić pozytywnie.

Następny tego typu obiekt, administrowany przez WPUT „Pomerania”, znajdujemy w Rewalu. Jest to właściwie odgrodzony kawałek lasu, na którym można rozbić namioty. Urządzenia sanitarne — bardzo prymitywne. Personel campingu twierdzi, że miały one być w tym roku rozbudowane, ale — jak widać — z tego zrezygnowano. Tereny otaczające camping to istna śmietnisko. Na domiar złego tuż obok, co jakiś czas wylewają się nieczystości z szamba. Żeby zasłonić ów szpecalny widok od strony ulicy, ktoś wpadł na pomysł postawienia tu... nowego kiosku z nabiałem.

JEDZIEMY DALEJ. Na granicy Rewala i Trzemeszki następnym camping, tyle że... w budowie. Zaplanowany został z romantycznym i nowoczesnym: z kawiarnią, kuchnią turystyczną, sanitariatami, zaparkowanymi w bieżąca wodę, wydzielonymi stanowiskami dla samochodów. Ale to wszystko dopiero będzie. Kiedy? Nie wiadomo.

(Dokończenie na str. 2)



▲  
NA ZDJĘCIU: Trybuna honorowa. Przemawia Jan Szydłak.  
●  
NIEZLICZONE tłumy szczecinian przybyły na centralne obchody Święta Morza.  
▼  
Foto: Z. Jodkowski

Drugi dzień wizyty kanclerza federalnego Republiki Austrii

### ROZMOWY POLITYCZNE

WARSZAWA PAP. Poniedziałek jest drugim dniem oficjalnej wizyty, jaką składa w Polsce kanclerz federalny Republiki Austrii dr Bruno Kreisky. Dziś w Warszawie toczy się będą rozmowy polsko-austriackie, które prowadzi przez Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz i kanclerz Bruno Kreisky. W ich trakcie omówione będą aktualne problemy polityki europejskiej oraz możliwości dalszego zacieśnienia i rozwoju stosunków dwustronnych między Polską a Austrią.

### Wiadomości DZIA

WASZYNGTON. Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew opuści dziś o godz. 18 czasu warszawskiego Waszyngton i uda się do Paryża.

KAIR. Prezydent Egiptu Aswar Sadat i przywódca libijskiej partii Kadafi wznowią dziś w Aleksandrii rozmowy na temat planu połączenia obu krajów oraz wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

SOFIA. Na zaproszenie i sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącego Rady Państwa Todora Żiwkova przybywa dziś do Bułgarii z oficjalną wizytą prezydent Iraku gen. Ahmad Hasan Al-Bakr.

DZIS w numerze:

◆ Bałtyk — merzem współpracy ◆ Człowiek nie jest sam... ◆ Nowa karta samorządu mieszkańców

# Dni Morza w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

obok, zaś pełny tekst zamieszcza dzisiejszy „Głos Szczeciński“).

**GORACE** i przyjacielskie pozdrowienia przekażali pracownikom polskiej gospodarki morskiej od szkieletowców i portowców z Leningradu oraz mieszkańców tego bohaterckiego miasta. B. P. Usanow, mówca podkreślił w swym wystąpieniu, że gospodarkę morską PRL i ZSRR łączy więź współpracy. Dzięki temu przyjaźniemu współdziałaniu wspomniana gałąź rozwija się dynamicznie w obu krajach.

**PO WYSTĄPIENIU** przewodniczącego radzieckiej delegacji Znam Newy następuje uroczysty moment dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi za-

szlonych pracowników gospodarki morskiej.

Aktu dekoracji dokonali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, wicepremier Franciszek Kaim oraz minister żeglugi Jerzy Szopa.

Tytułem honorowym „Zasłużony Stoczniowiec PRL” odznaczony został: Kazimierz Burzyński — starszy mistrz ze Stoczni Północnej w Gdańsku, Władysław Łoziński — starszy mistrz z Gdańskiej Stoczni Remontowej, Józef Suciński — starszy mistrz z Gdańskiej Stoczni Remontowej i Stanisław Zawrzykraj — starszy mistrz ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego.

Orderem Sztandaru Pracy II klasy udekorowani zostali: Roman Ankutowicz — starszy mistrz ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego i Juliusz Hebel — dyrektor PPDiUR „Odra” w Świnoujściu.

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dowódca „Poloneza” — kpt. Krzysztof Baranowski.

Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: Danutę Walas-Kobylińska — kapitanat statku PZM, Stanisława Andrzejewskiego — sztafeta-brygadzie w porcie gdańskim, Jerzego Dobińskiego — szypca z PPIUR „Korab” w Uście, Andrzeja Downara — dyrektora Zakładu Trampingu Blińskiego i Średniego Zasięgu PZM, Zbigniewa Dzwonkowskiego — kapitanat statku PPDiUR „Dalmor”, Wojciecha Formelę — ślusarza ze Stoczni im. Komuny Paryskiej, Józefa Gorlikowskiego — kowala masyzynowego ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, Józefa Noska — starszego mistrza z Krakowskiej Stoczni Rzecznej, Henryka Pieczewskiego — ślusarza okrętowego ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Józefa Struga — kapitanat statku PRO, Mieczysława Wiecezorka — trasaera ze Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Aleksandra Zaborskiego — starszego mistrza ze Szczecińskiej Stoczni Remontowej, Edwarda Zubrzyckiego — radioficera z PLO i Edmunda Żurka — bosmana z Żeglugi na Odrze.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Alfons Grzewka — brygadzysta przeladunkowy z Zarządu Portu Szczecin.

Wśród wyróżnionych znalazły się również dwa zakłady pracy: Pierwszy — to Zarząd Portu w Gdyni, który w roku ubiegłym uzyskał najlepsze wyniki wśród przedsiębiorstw podległych Zjednoczeniu Portów Morskich i osiągnął rekordowe przeladunki — ponad 10 mln ton. Z tej okazji załoga tego portu zdobyła

sztafeta przeladunku prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ.

Przedstawicielom portu gdańskiego: Władysławowi Laskowskiemu, Stefanowi Leszczyńskiemu i Józefowi Dąbkowskiemu przekazali sztafeta portowcy szczecińscy.

Drugim wyróżnionym przedsiębiorstwem jest Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego. W roku ubiegłym załoga „Warskiego” uzyskała po raz trzeci najlepsze wyniki produkcyjne wśród przedsiębiorstw branży okrętowej i zdobyła na własność sztafeta przeladunku ministra przemysłu ciężkiego i przewodniczącego ZG ZZMeł. Z rąk wiceministra przemysłu ciężkiego Fr. Adamiakiewicza sztafeta ten odebrał stoczniowiec: Janusz Dykicis, Hieronim Kierzek i Jan Mazur.

**W GODZINACH** popołudniowych w różnych punktach naszego miasta odbywały się liczne imprezy artystyczne. Na estradach pływających występowały m. in. zespoły młodzieżowe, szczecińskie „Siowiki”, natomiast na Podzamczu — chóór Pomorskiej Akademii Merytorycznej, zespół Marynarki Wojennej, Zespół Pieśni i Tańca „Dalmor”, orkiestry wojskowe i zakładowe. Wszędzie gromadziły się mieszkańcy Szczecina, liczni turyści, którzy przyjechali specjalnie na te wielkie święta. Do późnych godzin nocnych trwały zabawy na Wałach Chrobrego.

**PRZED NAMI** jeszcze cały tydzień bogaty w imprezy, związane z obchodami tegorocznych Dni Morza na naszym Wybrzeżu. (awa, z)



WŚRÓD odznaczonych: kpt. ż.w. D. Walas-Kobylińska i kpt. K. Baranowski.

## Gospodarka morska — czynnikiem unowocześniania całej ekonomiki narodowej

### Skrót przemówienia J. Szydłaka

**W CZASIE** manifestacji głos zabrał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak. Na wstępie

przekazał w imieniu KC PZPR i sekretarza KC Edwarda Gierka serdeczne pozdrowienia wszy skim ludzom morza, wyrażając uznanie dla tych wszystkich, którzy w Polsce Ludowej tworzyli podwalny naszego potencjału morskiego — mówca wskazał na doniosłe znaczenie realistycznej koncepcji uczynienia Bałtyku strefą pokoju i międzynarodowej współpracy. Polska — powiedział — konsekwentnie wypowiada się za dalszym rozwojem dobrosąsiedzkich stosunków z wszystkimi krajami rejonu Morza Bałtyckiego, za rozwojem współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, za wspólnym rozwiązywaniem problemów ochrony środowiska naturalnego i wzbogacania zasobów tego akwenu.

Charakteryzując z kolei szeroko dołek i znaczenie polskiej gospodarki morskiej J. Szydłak stwierdził m. in.: „W gospodarce morskiej tkwi czynnik unowocześniania całej ekonomiki narodowej, istotna dźwignia całego socjalistycznego postępu”. Pragniemy w tym celu szerzej i pełniej niż dotychczas czerpać z bogactw, jakie oferuje nam eksploatacja morza. W ramach rozwoju gospodarki morskiej — stwierdził mówca — rozwiążemy zadania na miarę socjalistycznej Polski, realizując je w tempie szybszym, niż pierwotnie planowane. W Gdańsku powstaje Port Północny. W szybkim tempie rozbudowuje się zespół portowy Szczecin-Świnoujście. Rozbudowuje i unowocześnia nadal flota handlowa i rybacka. Duże znaczenie dla rozwoju naszej gospodarki morskiej ma zaciesniająca się współpraca i pogłębiająca się specjalizacja w produkcji statków i ich wyposażeniu w ramach RWPG — a w szczególności z ZSRR i NRD.

Podkreślając na zakończenie, że o postępie decydują dobrze kierowany i organizowany wysiłek załóg flot transportowej i rybackiej, J. Szydłak wskazał na przykład załogi Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, która chwali się poważnymi osiągnięciami, a w roku swego 25-lecia ma przekazać i zwodować 19 statków.

J. Szydłak wyraził przekonanie, że pracownicy gospodarki morskiej przyjdą z nowymi osiągnięciami myśli i pracy na krajową konferencję partyjną.

## Z BOCIANIEGO GNIAZDA

### STATKI NA WYJŚCIU:

- m/s „Ciepliec-Zdrój” z Londynu z drobnicą,
- m/s „Swieradów-Zdrój” z Antwerpii z drobnicą,
- m/s „Wohń” z Rotterdamu z drobnicą,
- m/s „Swietlik” z Rouen z drobnicą,
- m/s „Ziemia Koszalińska” z Brazylia z ruda,
- m/s „Krutynia” z Hamburga ze sruła i masła,
- m/s „Nowy Sącz” z Holandii w balastie.

### STATKI NA WYJŚCIU:

- m/s „Duszniki-Zdrój” do Norwegii z drobnicą,
- m/s „Marynarz Migala” do Szwecji w balastie,
- m/s „Kapitan Sienkiewicz” do Holandii ze zwiennicami.

### W PORCIE:

W UB. TYGODNIU przeladowano w porcie 35,8 tys. ton, w tym 192,5 tys. ton węgla, 48,2 — rudy, 52,3 — surowców chemicznych, 18,4 — zboża, 8,3 — drewna, 32,2 — drobnicy. W tym samym czasie port obsłużył prawie 100 statków.

## Rozstrzygnięcie konkursu na powieść o tematyce morskiej

## Szczeciński pisarz J. Pachlowski wśród laureatów

**GDĄSK P.A.P.** Rozstrzygnięty został ogólnopolski otwarty konkurs na powieść o tematyce morskiej i pomorskiej, zorganizowany przez regionalne stowarzyszenia kulturalne w Gdańsku, Koszalinie, Szczecinie i Bydgoszczy oraz Wydawnictwo Morskie.

Jury pod przewodnictwem Stanisława Zielińskiego przyznało pierwszą nagrodę Andrzejowi Braunowi z Warszawy za powieść „Próba ognia i wody”. Dwie drugie nagrody otrzymali: Franciszek Fenikowski z Gdańska za utwór „Sea Gull” i Lesław Furmaga również z Gdańska za powieść „Rzeka bez brzozy”, a trzy trzecie — Ewa Szumalska z Wrocławia za „Inny rytm”, Edmund Nizurski z Warszawy za „Gry i zabawy Benona K.” oraz Jerzy Pachlowski ze Szczecina za „Wolanie Horyzontów”.

## Świadectwo polskości

**DZIAŁAJĄCA** w Słupsku stacja naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego położyła duży zasługi w zbieraniu dokumentów świadczących o polskiej przeszłości Ziemi Koszalińskiej. Zgromadzone zostały m. in. pamiętniki nauczycieli polskich, którzy przyznili się do utrzymywania polskiej kultury w powiatach złotowskim i bytowskim. Stacja posiada również największy w kraju zbiór wspomnień i pamiętników polskich wojennych z kampanii 1939 roku, pracujących podczas okupacji w majatkach junkierskich i fabrykach Pomorza Zachodniego.

## Kurierem z wybrzeża

(Dokończenie ze str. 1)

Nie sposób też stwierdzić, kto buduje ów obiekt. Nigdzie żadnej tablicy informacyjnej. W godzinach popołudniowych nie zastaliśmy tu żywej duszy, oprócz stróża. I wreszcie — camping w Pobierowie. Tu również trwa budowa. Prowadzi ją miejscowy POSTIW. „Pomerania” przebiega ma obiekt dopiero gdy będzie gotowy. Kiedy to nastąpi? Ktoś tu chyba znów zlekceważył przygotowania tego typu najpiększych przebiegów obiektów do tegorocznego sezonu turystycznego.

## Zofia Gąsienica wybrała Pobierowo

**WĘDRUJĄC** po Szczecińskim Wybrzeżu zawarłem ciekawą znajomość. Oto w Pobierowie, chcąc zorientować się jaką liczbę i kwatery prywatnych przygotowane w tym sezonie dla turystów, trafiliśmy do biura WPUT „Pomerania”, mieszczącego się na razie w prywatnym pokoju na piętrze jed-

S/ty „POLONEZ” jest szóstym jachtem, który opłynął Przylądek Horn — melduje J. Szydłakowi kpt. K. Baranowski.

Foto: Z. Jodkowski

## Zniesienie ograniczeń w ruchu osobowym z CSRS i Węgrami

**WARSZAWA P.A.P.** W związku z oficjalnym zgłoszeniem wygaśnięcia przyczyny na Węgrzech i w Czechostawii oraz potwierdzeniem tego faktu przez Międzynarodowy Urząd Epizootyczny w Paryżu — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadomiło, że z dniem 23 czerwca 1972 r. znosi się ograniczenia w ruchu osobowym do wymienionych państw i w transzycie przez te kraje.

Jednocześnie informuje się, że ze względu na konieczny okres odstąpienia przed ewentualnym przeniesieniem utylizacji, podczas szturmu na polscy udający się do wymienionych państw, jak również przez nie przejeżdżający winni poruszać się po wyznaczonych trasach, przestrzegając zarządzeń weterynarycznych danego kraju oraz nie wwozić do Polski produktów pochodzenia zwierzęcego i wyrobów mięsnych niekonserwowanych. Ostrzeżenia się, iż konserwowanych, wwożenia tych produktów będą one konfiskowane bez odszkodowania.

## Awaria na jachcie „Smiały”

**POWAZNEJ** awarii uległ szczeciński jacht „Smiały” pływający pod dowództwem kpt. Bołńskiego na Wybrzeżu Kanaryjskim. Podczas szturmu na Atlantyku zerwały się wanty oraz pełd maszt. Po prowizorycznej naprawie jacht zmienił kurs i płynął do portu Wigo w Hiszpanii. Wszyscy członkowie załogi czują się dobrze. Powrót jachtu do Szczecina opóźni się o około 10 dni. (PAP)

## Zakończenie szczytu ZSRR - USA

# POSZUKIWANIE METOD ZAPEWNIENIA trwałego pokoju na świecie Podpisane porozumienia napawają nadzieją

WASZYNGTON PAP. Leonid Breżniew i Richard Nixon zakończyli 24 bm. amerykańsko-radzieckie spotkanie na szczycie, stwierdzając, że ich siedmiodniowe rozmowy były poświęcone poszukiwaniom metod zapewnienia trwałego pokoju na świecie. Obaj mężowie stanu złożyli na zakończenie swego spotkania podpisy pod wspólnym komunikatem, podsumowującym wyniki rozmów. W krótkich oświadczeniach dla telewizji sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew oświadczył, że „narodowy całego świata witają z zadowoleniem porozumienia, które zostały podpisane” i wyraził nadzieję, że przyszłe spotkanie na szczycie w 1974 roku w Moskwie przyniesie dalsze, jeszcze ważniejsze porozumienia.

PREZYDENT Richard Nixon określił porozumienie w sprawie zapobiegania niebezpieczeństwom wybuchu wojny atomowej jako napawające nadzieją tych wszystkich na świecie, którzy pragną pokoju.

PO UDZIELENIU wypowiedzi przywódcy ZSRR i USA złożyli swe podpisy pod wspólnym komunikatem, który zostanie opublikowany dziś, 25 czerwca. Prace nad ostatecznym sformulowaniem dokumentu, który liczy 19 stron i omawia wszystkie podstawowe zagadnienia międzynarodowe, obaj mężowie stanu kontynuowali do wiecznych godzin rannych w czasie ostatniego spotkania w nocy z soboty na niedzielę.

Nixon wraz ze swoim radzieckim gościem udali się następnie na lotnisko helikopterowe w San Clemente, gdzie spotkali się z trzema astronautami amerykańskimi: Conradem, Kerwinem i Weitzem, którzy 22 bm. powrócili z 23-dniowej misji w Kosmosie na pokładzie 2-



Amerykańskiego laboratorium kosmicznego „Skylab”.

Smigłowicz przewiózł następnie Leonida Breżniewa i Richarda Nixona do bazy pęchoty morskiej USA w Toru, gdzie nastąpiło pożegnanie radzieckiego przywódcy przez prezydenta Stanów Zjednoczonych i zakończenie oficjalnej wizyty Leonida Breżniewa w USA. Sekretarz generalny KC KPZR wyszedł w drogę na pokładzie odrzutowca prezydenckiego Ostatni noc na terenie USA spędził on w Camp David.

Leonid Breżniew podkreślił szczególnie, że poprawy stosunków - radziecko-amerykańskich ZSRR nie traktuje jako zjawiska odizolowanego, lecz jako ograniczoną część składową szerszego procesu gruntownego udrażniania atmosfery międzynarodowej. Normalizacja stosunków radziecko-amerykańskich wywiera pozytywny wpływ na proces odprężenia na świecie i przyczynia się m. in. do rozwijania sprawy pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

### Pokarm przyszłości?

## Mięso z soi

BELGRAD. W laboratorium Instytutu Technologii Mięsa w Belgardzie wyprodukowano „pożywienie przyszłości” - mięso z soi. Jak wiadomo, już dawno dowiedziono, że ziarno soi zawiera b. duże ilości aminokwasów i stąd ich wartość biologiczna jest niemal równa mięsu. W odróżnieniu od mięsa soja nie zawiera cholesterolu oraz jest bogata w witaminy i minerały. Befsztyk z soi jest trzykrotnie tańszy od mięsowego.

Posiłki z soi podawane są już od wielu lat w restauracjach USA, W. Brytanii, Francji i NRF. Można je również nabyć w supermarketach.

Jugosłowiański przemysł pożywczy przygotowany jest do rozpoczęcia produkcji mięsa z soi.

### L. Breżniew przybywa dziś do Paryża

# Światowy zasięg radzieckiej ofensywy pokojowej

ROZPOCZYNAJĄCA się dziś, w poniedziałek 2-dniowa wizyta Leonida Breżniewa w Paryżu przykłada wagę opinii światowej z dwóch powodów. Po pierwsze - gdyż podkreśla rolę radziecko-francuskiego partnerstwa w tocącym się między Wschodem i Zachodem odprężeniowym dialogu oraz - po drugie - ponieważ ukazuje „planetarny” zasięg radzieckiej ofensywy pokojowej.

KOLEJNE spotkanie Leonida Breżniewa z Georgesem Pompidou - czwarte w ostatnim trylecie - nastąpi mniej niż w pół roku po ich rozmowach w Zastawiu koło Mińska. Już sama częstotliwość kontaktów obu mężów stanu podkreśla specjalny charakter więzów ZSRR z Francją. 15 lat temu gen. de Gaulle wprowadził swój kraj na prekursorską drogę rozwijania koegzystencyjnego dialogu z socjalistyczną wspólnotą narodów. Od tego czasu udział Francji w kształtowaniu bezpiecznej i pokojowej Europy stał się nieodłączną częścią współczesnego krajobrazu politycznego naszego kontynentu.

ZNANA jest konstruktywna rola Francji w przegotowywaniu europejskiej koncepcji bezpieczeństwa i współpracy. Porozumienia podpisanego przez L. Breżniewa i R. Nixona na przełomie 1970-1971 roku, otworzyły na nową, wyższą płaszczyznę pokojowego współistnienia. Wpływ tych porozumień wykracza poza granicę dwustronnych interesów obu mocarstw, ich skutki mieć będą zasięg globalny i oddziaływać na europejskim dialogu. Zrozumiałe, że opinia kraju, który odgrywa tak znaczną rolę w stosunkach Wschód - Zachód i wśród państw zachodnioeuropejskich „dzie wiątki”, ma w takiej chwili szczególne znaczenie.

Praktyka konsultacji politycznych między ZSRR i Francją bierze swój początek z „deklaracji zasad”, podpisaną na zakończenie wizyty L. Breżniewa w Paryżu w 1971 r. Kolejne spotkanie przywódcy radzieckiej partii z francuskim szefem państwa dowodzi, że zasady te nie są martwą literą, lecz służą podnietu dialogowi w imię pokojowego współistnienia.

ANDRZEJ RAYZACHER

# Aktywna neutralność

(Korespondencja własna z Wiednia)

MOŻNA z dużą dozą ścisłości zaryzykować twierdzenie, że traktat państwowy podpisany z Austrią przez okupujące ją wówczas cztery mocarstwa zwycięskiej koalicji antyhitlerowskiej w 1955 roku, na bazie którego kraj ten z własnej woli uroczyście uznał się za wieczysto neutralny - był pierwszą jaskółką na gruncie europejskim po latach zimnej wojny, zapowiadającą taki rozwój sytuacji, którego dziś jesteśmy świadkami i uczestnikami.

TRAKTATEM tym rozszerzyliśmy nasze zainteresowanie nie tylko losy narodu austriackiego, przyszłość i kierunek rozwoju Republiki, ale także - w jakimś sensie - uregulowany został fragment problemu niemieckiego, który jeszcze przez tak długie lata zatrzymywał europejską atmosferę. Przynajmniej w sensie międzynarodowego uznania nieważności hitlerowskiej aneksji, co zresztą już w czasie wojny stwierdzono zostało w deklaracji moskiewskiej, a tu znalazło swe prawno-międzynarodowe potwierdzenie. Odrębność Austrii, jej samodzielną i konstruktywną rolę w Europie, to - obok wszystkich spraw szczegółowych, wynikających z zakończenia stanu wojny - główny sens tego traktatu. Dla Europy pozostaje on przykładem pozytywnego roz-

wiązania nawet najbardziej skomplikowanych problemów i dalekowzrocznego wybiegania w przód, umiejętności dostrzeżenia wizji Europy ożywionej duchem współpracy i pokoju, która dziś - bardziej niż kiedykolwiek - bliska jest rzeczywistości.

JEDNA z najdonioślejszych koncepcji wkrótce Austrii na drogę neutralności, z wewnętrznego punktu widzenia tego kraju, jest odrębność - jeśli nie zgoda narodowa - w skali masowej - poczucia austriackiej odrębności narodowej. Twierdzenie to tylko z pozornie jest paradoksem. Jeśli pamiętać że od zarania swych dziejów Austria była państwem o ludności mieszanej, a potem wielonarodową, że w czasach cesarstwa ludność niemiecka stanowiła mniejszość, że pierwsza republika przez wielu swych obywateli uznawana była za „niezgodną do samodzielnego życia”, jeśli nie chce się zapominąć o wiekłej fałzudzie i lu-

## Aresztowanie szefa włoskiej mafii

RYM PAP. w piątek wieczorem policja włoska aresztowała znanego gangstera włosko-amerykańskiego, jednego z przywódców mafii „Cosa Nostra”, Franka Coppole w jego prywatnej posiadłości koło Rzymu. „Krol mafii” oskarżony jest o zorganizowanie zamachu na życie jednego z inspektorów włoskiej policji kryminalnej. Poprzednio Coppola został wydany ze Stanów Zjednoczonych jako „osoba niepożądana”.

## Wiedeń stara się...

Wiedeń stara się z dużym powodzeniem stać się jednym z najpopularniejszych miejsc spotkań międzynarodowych, głównie w skali europejskiej, ale i światowej, konkurując skutecznie z Paryżem, Genewą czy Helsinkami. Dotyczy to zarówno nauki i kultury, handlu i współpracy gospodarczej, jak i polityki. Dobra atmosfera, sprawność organizacyjna i takt gospodarczy - sprawiają, że rola stolicy Austrii w tym względzie będzie niewątpliwie rosła. Na arenie światowej, na forum ONZ i innych organizacjach międzynarodowych Austria stara się nieodmiennie odgrywać konstruktywną mediatorską rolę, a w żadnym wypadku nie szkodzić politycznym procesom. Jej przychylny stosunek do Europejskiej Konfe-

rencji Bezpieczeństwa i Współpracy zazwyczaj zarówno w osobnym oświadczeniu w sprawie jej zwolnienia, jak i w ramach konferencji w Helsinkach przygotowań - rysuje jej obraz jako siły dynamicznie rozwijającej się dialogu światowym na linii: wspólnota krajów socjalistycznych - grupa rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Nie ma żadnych przesłanek, które uzasadniałyby dystansowanie się Austrii od naszej wspólnoty, nie ma przeszkadzających faktów, które by wyraźnie o tym świadczyły. Nie występują żadne problemy sporne, a ostatnio, nie uregulowane jeszcze, zagadnienia między Austrią a ZACHODNIOWĄ, znajdującą się w toku rokowań. Możliwe i pożądane jest - oczywiście - dalsze zbliżenie, szczególnie w dziedzinie stosunków gospodarczych i kulturalnych. Austria dysponuje wysoko rozwiniętym przemysłem, w wielu dziedzinach stojącym na światowym poziomie technicznym, i może być cennym partnerem gospodarczym.

J. W. SOLECKI

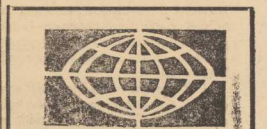
## Nowe banknoty 50-markowe w NRD

NARODOWY Bank NRD wprowadził do obiegu nowe banknoty wartości 50 marek. Na czolowej stronie znajduje się podobizna Fryderyka Engelsa, zaś na drugiej zespolone obiekty przemysłowych z dystrybucyjnymi komunami fabrycznymi, obok których znajduje się godło państwowe NRD.

Nowe banknoty 50-markowe w odróżnieniu od dotychczasowych barwy zielonej są koloru różowego-białego z przewagą tego pierwszego.

Nowy banknot jest przede wszystkim znacznie mniejszy, co jest uwzględnieniem zyczeń i uwag, jakie napłynęły od ludności. Dotychczas bowiem banknoty 10-markowe i 50-markowe niewiele się różniły, co często prowadziło do pomyłek.

Stare 50-markówki będą w obiegu do czasu ich naturalnego wyzniesienia.



### 3 MEDALE DLA POLSKI NA „INCHEBA-73”

W stolicy Słowacji - Bratysławie odbywają się V Międzynarodowe Targi Chemiczne „Incheba-73”, w których bierze udział 450 central z 40 krajów. Największe ekspozycje mają prawie 450 członków stow. RWPG.

W tym roku państwa członkowskie RWPG po raz drugi zorganizowały na „Incheba-73” ekspozycje tzw. chemii domowej. W konkursie, który odbył się po raz pierwszy w ramach tej specjalistycznej ekspozycji, jury przyznało 25 medali za najlepsze wyroby chemii domowej. Polska otrzymała 3 medale za środek do czyszczenia dywanów i obić „Atlas”, dezodorant do ust „Eol” oraz za cieniec do powiek.

### INTRYZUJE SIĘ NAPIĘCIE WZDŁUG GRANICY LIBANU Z IZRAELEM

Wzdłuż południowej granicy Libanu oraz w rejonie wschodniego zbocza góry Hermon utrzymuje się napięta sytuacja. Tuwa koncentracja wojsk izraelskich i gromadzenie sprzętu wojennego.

W rejonie Doha w pobliżu Bejrutu powstanie dyskusji nad grupą izraelskich kierowców wojennych, którzy tworzyli helikoptery.

### JANOS KADAR ODWIEDZI JUGOSŁAWIĘ

W niedzielę w Budapescie opublikowano komunikat, że w pierwszej połowie lipca i sekretarz KC WSPR Janos Kadar uda się do Jugosławii z krótką wizytą przyjaźni na zaproszenie prezydenta Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, Josipa Broz Tita.

## Rok Nauki Polskiej

# Człowiek nie jest sam...

WSPÓLECNYM odczuciu dominują dwa rodzaje postaw w odniesieniu do psychiatrii: lek lub całkowita negacja tego kierunku medycyny. Od jakiegoś czasu pomostem ponad tymi poglądami stają się psychonercowice, które obejmują zaginięcie psychiatria przychodząca chorą z pomocą, jej związek z filozofią, psychologia, socjologia, jest cisły, a jednocześnie płynny, wymienny, nie ujęty w ramy określonej diagnostyki.

O ZAGADNIENIACH tych rozważamy z kierownikiem Kliniki Psychiatrycznej Pomorskiej Akademii Medycznej, prorektorem d/s rozwoju i naukowemu uczeniu, kierownikiem Zakładu Głównego Państwowego Towarzystwa Psychiatrycznego — prof. dr. med. habil. Leonardem Wdowikiem.

— Z pewną nieufnością, wyodrębniając się częściowo z literackich opowiadań i niożności chorób psychicznych niezrozumiałych dla ogółu, zainteresowanie społeczeństwa krają jednak wokół dziedziny lekarskiej zwaną psychiatrią. Z czego to wynika?

— Psychiatria dziś nie jest już tą nauką, którą była przed kilkudziesięciami laty. Wzrost, w wieloletnich zapłachach, o czułość, jej opinii, zajmowała się ludźmi umysłowo chorzy. Współczesne natomiast rozszerza zainteresowania na wszystkie stany dekompen-

niektórych narządów: sercu, żołądku, układzie naczyniowym, wywołują z długotrwałymi skutkami. Odbieramy bardzo wiele informacji stresujących; do własnych kłopotów dochodzą pewne stany napięcia związane z wydarzeniami na świecie, w których angażujemy się postawą mobilizującą naszą psychikę. Nagromadzenie groźnych informacji, wobec których jesteśmy bezbronni, powoduje reakcje nerwicowe, m. in. stany lękowe i skłonność do hipochondrii czyli tzw. "ucieczkę w chorobę".

— Obserwując się rozpręźnienie chorób typu nerwicowego, a nawet są one w jakiś sposób modne. Czy w przeszłych latach po wojnie istniało zjawisko nasilonego ich występowania?

— Interesujące jest, że w bardzo ciężkich warunkach ludzie nie reagują nerwicami. Jest to schorzenie pewnego stopnia do brody, gdy w grę nie wchodzi istotne niebezpieczeństwo. Zła- mania związane z zadaniami, do których nie jest się przygotowa- nym, lub który przekraczają mo- żliwości donego człowieka. Dosta- je on np. problem do rozwiązania, bez wskazówek jak tego do- konać. Wówczas albo przełamuje trudności albo coła się przed przedkądą — nie umie poradzić sobie obciążeniem emocjonal- nym. Tak podświadomo rozumie- nowania jest taki: "Umiem to zrobić a nie osiągam tego, co chcę. Jeśli nie wykonam zadania — to honorowym wyjściem jest choroba".

— Peza nerwicami, znajdującymi się na pograniczu zdrowia i choroby, co wchodzi w zakres zainteresowań współczesnej psychiatrii?

— Oczywiście głównie choroby psychiczne, na czele z schizofre- zją. To, co w równym stopniu osiągnięto na całym świecie, jest przybliżeniem choroby przy pomo- ci m. in. środków farmakolo- gicznych, tak, by chore mogli wró- cić do społeczeństwa, żyć w rodzinie i pracować.

Kolejny rodzaj schorzeń, stano- wiaczy w naszej praktyce bardzo poważne zagadnienie, wiąże się z organicznymi uszkodzeniami mózgu na tle zatrucia, urazów gło- wy, alkoholizmu. Ta grupa zaburzeń psychicznych jest daleko po- ważniejsza niż nerwice i znacznie bardziej niebezpieczna. Charak- teryzuje się antyspołecznym dzia- łaniem ludzi z takimi zmianami. Obserwuje się u nas duży wzrost uraz- ów na tle wypadków. Wyklkiem usz- kodzenia mózgu są zmiany charak- terologiczne. Człowiek staje się trudny we współzyciu — drożywy, wybuchowy, powoduje powstanie konfliktów między nim a oto- czeniem. Nie ma przy tym zaburze- nia intelektualnych, może z powo- dzeniem wykonywać swoją prac- ę i osiągać bardzo dobre wyniki. A jednak jako charakteropata jest chorey.

Prowadzi się w naszym kraju badania, stojące na bardzo wy- sokim poziomie. Kontrola obejmu- je ludzi, którzy odnieśli urazy i z naukowego punktu widzenia jawią się ciekawe obserwacje. Otóż po kilku latach od odnie- sionego urazu — u połowy bada- nych stwierdza się istnienie zaburze- nia emocjonalnych, u drugiej natomiast nie występują zaburze- nia psychiczne. Pozostaje nadal otwarte pytanie: — Co u drugiej połowy sprawilo, że zmiany nie nastąpiły, co blokuje proces choroby, jakie czynniki organicz- ne przeciwstawiają się schorze- niu?

Nowym terenem zainteresowań psychiatrii jest gerontopsychiatria, gdzie zaburzenia psychiki mają charakter fizjologiczny. Tutaj na- szym zadaniem jest przedłużenie życia w sensie psychicznym, gdyż biologiczne przedłużenie istnie- nie nie zapewnia trwania pełnej osobowości.



— Od spraw związanych z psy- chicznym zdrowiem najstarszej części społeczeństwa, nierozdziel- ny dla Pana Profesora nad pro- blemy młodzieży. Historia bez- precedensowej działalności w tym zakresie znana jest w całym kra- ju. — Klinika nasza zajeła się, w poręczeniu z Sądem dla Niet- letnich, sprawą rozszyfrowania trudności wychowawczych, jakie w coraz większym stopniu absor- bują społeczny uwagę. Objawia- ją się one w momentach przeło- mowych w życiu dzieci i młodzie- ży — przy przechodzeniu z domu lub przedszkola do szkoły, w okre- sie zakończenia szkoły podstawowej, średniej. Młodzież przejawia cza- sem bunt przeciwko porządkowi społecznemu. Wyraża się to róż- nymi, a skrajnie reakcje prowadzą do przestępstw — alkoholizmu lub narkomanii. Społeczna poradnia psychologiczno-lekarska, prowad- zona bezinteresownie przez klini- kę, zajmuje się dziećmi nieprzy- stosowanymi społecznie, próbując dociec jakie czynniki powodują ich odstępowanie od normy i jak pomóc uwikłanym w niezrozumia- łe dla nich sprawy. Działanie to ma na celu stosowanie profilakty- ki w dziedzinie przestępczości nie- letnich. W poradni, utworzonej przy Związku Kobiet współpracują psykiatry, pedagodzy, psycholog- owie, pedagog. Docterami do- średniaków rodziców, instrujemy. Staraliśmy się osiągnąć re-sociali- zację, pomóc zatrzymanym dzieci- ętom, pomóc zatrzymanym nieletnim przestępców przed pograżeniem się w społeczny świat marginesu społecznego.

## Porady prawne

M. R. Lobe. Pracownikom, uczą- cym ostatniej klasy średnich, ko- rrespondencyjnych szkół zawo- dowych udeili się w ciągu roku szkol- nego latnie 12 dni płatnego urlopu. Czy można było, przychodząc do urlopu, przedłożyć zaświadczenie lek- arskie określające warunki, w jak- ich może Pan pracować. Od chwili rozpoczęcia poruczonej w Pana urlopowej, okres poprzedniej pracy przed rozwiązaniem przez Pana umowy, nie zaliczają do ciągłości pracy.

Stanisław Gwiazda Szczecin. Opła- ta za dostarczenie przez MPEC ciepłej wody nie wchodzi w skład opłat czynszowych i dlatego nie można jej potrącać z czynszu. Gdy- by jednak w pewnym okresie wody nie wystąpiło do tego przedsiębiorstwa o potrącenie należności za okres w którym nie dostarczone ciepłej wody.

K. Dąbrowska Szczecin. Herbata w czasie pracy otrzymują pracowni- cy w ramach świadczeń socjal- nych. Powożenie wiadomo, że bile- ty pracownicze MPK (ciężarów- ne i bez zjedy pracownika zakład pracy nie może potrącać z wynag- rodzenia skladek na ten cel. Zo- bowiązanie podjęte przez pracow- ników w formie uchwały stanowi- ęcej podstawę do potrącenia.

Roman Kasprzak Barlinek. W sprawie poruczonej w Pana urlopowej, okres poprzedniej pracy przed rozwiązaniem przez Pana umowy, nie zaliczają do ciągłości pracy.

Stanisław Warduliński Barlinek. Jeżeli zakład naprawy dokonał ważkiej naprawy samochodu, a nado stwierdził Pan brak oryginal- nych części, które zamieniono, może Pan wystąpić przeciwko zaktądowi na drodze sądową z powództwem o odszkodowanie.

Stefan Wszelaki Stargard. Sposób rozwiązania przez Pana umowy o pracę był niewłaściwy, gdyż można było, licząc od czasu wypłaty, okre- s poprzedniej pracy przed rozwiąza- niem umowy, nie zaliczają do ciąg- łości pracy.

Janeta FRYDRYKIEWICZ

## Partner, nie petent NOWA KARTA samorządu mieszkańców

JUZ przeszło połowa naszego społeczeństwa żyje w miastach. Wartość domów mieszkalnych podległych admini- stracji ADM szacuje się na 900 miliardów złotych. W ciągu dwudziestu lat mamy połowić nasze zasoby mieszka- niowe. Wszystko to stwarza obiektywną konieczność mo- dernalizacji metod gospodarowania wielkim bogactwem ur- banistycznym kraju, a także metod kształtowania zasad wypłaty mieszkańcom.

Z TYCH właśnie przesłanek, odpowiednio inwestycje, musi wysły ostatnie decyzje. Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów do- tyczące rozszerzenia kompetencji samorządu mieszkańców.

AS PRAWY BIEZACE? Ciągacze się miesiacami remonty, partaco- budowlanych, indolencja i bezdu- szność wielu ADM-ów? I w tej dzie- dzinie przewiduje się nowe kompetencje samorządu. Otrzymuje on prawo kontroli administracji budyn- ków mieszkalnych w formie opinio- wania pracy kierowników placówek ADM. Przedstawiciele samorządu u- czestniczyć będą np. w odbiorze rob- ot remontowych. Ustalono także tryb przedstawiania opinii mieszka- niów w formie uchwały przed ogni- wa samorządowej.

Sprawy te reguluje Uchwała Rady Ministrów z 11 czerwca br., naka- zującą wszystkim przysdydów rad na- rodowych załatwianie wniosków i interwencji samorządu — najpóźniej w ciągu miesiąca. Samorząd ma pra- wem odwołać się od decyzji wydziału do przysdydów rady. W ten sposób samorząd przestanie być zależny od urzędów, urogim krewnym, pe- tentem — stanie się natomiast rzetel- nym partnerem w podejmowa- niu decyzji.

Uchwała rządowa zobowiązuje po- nadto aparat administracyjny do in- formowania o najmniej raz w roku o planach przedsięwzięcia, miejskiej rady narodowej — o pomo- cy udzielanej samorządowi, o po- moce udzielanej samorządowi, o za- satkaniu jego postulatów.

Najistotniejsze są tu jednak ujednolicenie samorządu, w myśl którego stanie się on ważnym partnerem rady narodowej w mi- eństwie we wszystkich sprawach lokalnych. Jak zorganizow-ać w osiedlu sie handlową? Ktore rodzaje usług są najpo- trzebniejsze mieszkańcom? W jaki sposób zapewnić dzieciom i młodzieży zabawę, rozrywkę, wypicie sportowe? — Na te i podobne pytania musi odpowie- dąć samorząd.

W jaki sposób? — Po prostu rada narodowa, programując

WSPÓLDZIALANIE OGNIA SPOLECZNYCH

OWOCNA praca samorządu wymaga jednak współdziałania ze wszystkimi ogniwami spo- łecznymi, działającymi na danym terenie. Przekładem: wież z komitetami rodzicielskimi w szkołach ułatwi rozwój pracy klubowej czy ognisk sporto- wych. Wspólne kontrole skle- pow, dokonywane przez działa- ców samorządu wraz z akty- wem komitetów sklepowych na pewno też dadzą lepsze rezul- taty. Do potrzeb mieszkań- ców osiedla czy ulicy powinny „do- stręć” swoją działalność i ta- kże organizacje jak ZHP i ZMS.

NIEZWYKLE ważne znaczenie ma również ożwienie współdziałania ogółu mieszkańców w takich sprawach, jak kontrola funkcjonowa- nia placówek usługowych, kulturalnych, socjalnych i administracyjnych na danym terenie. Nie przypadkiem zresztą Biuro Polityczne KC PZPR w uchwale z 25 kwietnia br. za- leciło skierowanie do pracy w sa- morządzie mieszkańcom działaczy part- yjnych — emerytów i rencistów, należących dotychczas do POP w zakładach produkcyjnych i instytu- cjach. Ludzie ci, mając wiele do- świadczenia, a ponadto dysponują czasem potrzebnym w pracy samor-ządowej.

JAN SAPELWICZ

W MUZEUM Narodowym w Poznaniu czynna jest wielka, o- gólnopolska wystawa francu- zkiej rzeźby i sztuki użytkowej ze zbiorów polskich. Na wy- stawie obejrzeć można słynne wyroby emaliarskie z Limoges (czyny tu był, począwszy od XI w. Wzrost z najbardziej europejskich ośrodków emalier- skich), misterner wyroby z ko- ści słoniej, porcelanę, wyroby zlołnicze, brązy i zegarki.

NA ZDJĘCIU: zegarek kie- szonkowy emaliowany zdobiony złotem, emalą i perłami, z po- czątków XIX wieku. Na kopercie napoleońskiej „N”.



łącznie w wielkich miastach, gdzie elementy biedne, bezro- botne są dla nich najlepszą pozycją.

— No, tak. To jest pierwsza sprawa. Dla mnie jest ona zupełnie jasna. Nie widzę powodów, dla których „Czarne Pantery” miałyby nadal wkraczać w sprawy polityczne. Prawdopodobnie, prowadzona tu polityka lokalna nie ma dla nich specjalnego znaczenia.

— Powiedziałeś mi wczoraj, że tuja klientka, pani Ebin- ger, sądzi, że ten list nie jest pierwszym listem, który nie- pokoił jej męża.

— To prawda. Jest jeszcze drugi fakt: manowicie to, co spotkało mnie wczoraj wieczorem...

— Opowiedziałem mi, jak zostałem napadnięty w drodze do domu. Widziałem, jak ocy Tim Fortee, za grubymi szklami okularów krótkowidza, staowała się coraz większe. Był wyra- źnie zdenerwowany.

— Moini napasniki — wyjaśniłem — byli biali. Nie Murzyni Zrozumiałam, gdyby „Czarne Pantery” rozście- rzone moją interwencją skoczyli mi na głowę, aby za pomocą pięści i kastetów upersuadować śledztwo w ich sprawie. Ale biali... Kim oni byli?

— Tim Fortee odsunął od siebie ciężki z akiami, potarli nos i pomszedł do okna, takby w ten sposób chciał pomóc swoim myślom. Nagle nadurocił się:

— Wyflamował jest bardzo proste. Cały wieczór mysz- kowałem w lokalach kontrolowanych przez Arnolda Ebingera. Prawdopodobnie on posiadał swój system alarmowy i swo- ją ochronę. To uszczytowało zarola chyba w sposób automatycz- ny i naturalnie profilaktycznie.

## „Prawdziwa cnota...” Odpowiadają na krytykę

### REKLAMA, CZY INFORMACJA?

W ZWIĄZKU z notatką pt. „Po- trzebna lepsza informacja”, Osio- dek Informacji i Służby Usług nie wyraża, że udzielane przez nas informacje oparte są na danych przekazanych nam przez prze- dsiębiorstwa prowadzące usługi. Nie- stety, nie wszystkie przedsiębior- stwa przesyłały nam dane o sobie, a niektóre zakłady w wstępnym wianym interesie, nie zawary u- mów o partycypację w kosztach utrzymania ośrodka. Odnowę zawar- cia takich porozumień argumentu- ją m. in. organizatorzy działal- ności informacyjnej, że nie należy utrzymywać kosztów, nie należne jest za- gwarantowanie dostawy, nal do Drzewicy zamiat do Szczecina. Po- dyktowane to było koniecznością za- pobieżenia zamrożeniu nakładów inwestycyjnych co nastąpiłoby, gdy- by zamiast montażu stalowych kon- strukcji były one tylko składowane w Szczecinie. Pragniemy nadmienić, że w oparciu o importowane z NRD hale stalowe, CZYM system realizuje inwestycje w siedmiu swoich oddziałach, terenowych. Wszystkie te inwestycje łącznie ze szczecińską przygotowane były w jednakowym okresie.

Ważymy, że budowa nowej ba- zzy magazynowej dla „Metalzbytu w Szczecinie” jest konieczna. Inwe- stycja ta nie została skreślona, a jedynie przesunięta do realizacji na 1974 r. I, do czasu pełnego zabez- pieczenia dokumentacji oraz wyko- nawstwa.

Naczelny dyrektor mgr inż. S. URBANCIK

NIE LUBIA MLEKA?

W ODPWIEDZI na krytyczne notatki dotycząca Jadłodajni „Za- ciska” WPG, Oddział Restauracji i Kawiarni wyjaśnia, że w zakładzie tym przesyła swoje produkty i stwierdzono, że 24 maja br. w jad- lodajni był kifer, polktem, smie- tano mleko ostatecznie i stąd do- wodów dostaw wynika, że zapo- trzebowano w galerii mlecznej, a nie w innych miejscach. Sposób, który osiągnąć jed- nakże możemy jedynie przy wspo- mocy z wszystkimi jednostkami prowadzącymi działalność usługo- wą.

Kierownik OIU Andrzej WIERZBICKI

MAGAZYN DLA „METALZBYTU”

NAWIAZUJĄC do artykułu pt. „Magazyny pod chmurką”, dyrek- cja Zjednoczenia Przemysłu Wyro- bów Metalowych w Krakowie u- przednio informuje co następuje: Na podstawie złożonego przez Centralę „Metalzbytu” w systemie i zatwierdzonego przez ZPVM w Krakowie zamówienia na dostawę hal stalowych, „Centrozap” w Ka- kowie zawarł z firmą „Limek” z NRD kontrakt na zakup wspom- nianych hal dla Szczecina. Termin realizacji 1973 r. w związku z tym przystąpiono do przygotowania inwestycji w zakre- sie lokalizacji i budowy hal. W za- wadzce również wzięto starania mające na celu zapewnienie wykonawstwa robót. Mimo trudnych warunków nie udało się pozyskać generalnego wy- konawcy robót z uwagi na brak środków, mocy przerobowej w Szczecinie. Oddział Szczeciński może jedynie uzyskać porozumienie z Wojewód-

## Wąz morski

NALKU zna „wąz wodnego” znajdujęcego nie w morzu, tyko- ko na niebie, w gładziobierze wi- dzoczym na południowej półkuli naszego globu.

— Ale jeden z brytyjskich pracow- ników Instytutu Oceanograficznego z Głogowa, badając na Pacyfic- ku uchwylił specjalnym aparatem fotograficznym odświeżone w mie- śnie ślady nog wielkiego jaszczur- ka na głębokości 3 tysięcy metrów pod wodą.

Czyżby morska wersja potwora z Loch Ness? (PAT)

## W trosce o żywe morze

# Bałtyk - merzem współpracy

ORAZ większe zaniepokojenie budzą alarmistyczne sygnały o sta- nie wód Bałtyku. Sytuacja jest rzeczywiście poważna. Raport Kon- ferencji Bałtyckiej Międzynarodowej Rady Bańd Morza jest swoista kartą choroby, jaka przechodzi Bałtyk. Liczeni stwierdzają, że „pa- cjent” znalazł się na krawędzi śmierci — poziom zanieczyszczenia wody osiąga punkt krytyczny.

Wzrost zanieczyszczenia Bałtyku są szczególnie nie- korzystne z punktu widzenia skutków zanieczyszczeń. Jest to morze płytkie, prawie zamknięte, a zagospodarowanej wybrzeżach, a prze- cięż właśnie przemysł jest głównym producentem zanieczyszczeń. Wody Bałtyku w głębszych warstwach są praktycznie nieruchome i wykazują deficyt tlenu. Jeszcze trzy lata temu sondy opuszczane do głębokości 70 m potwierdzały występowanie tam około 250 rozda- ła żywych organizmów, dziś tylko 30.

Badania wykazują, że koncentracja DDT w organizmie bałtyckiej fauny morskiej jest niebezpiecznie wysoka. Słeki z zakładów prze- mysłu Bałtyckich, czy Bałtyckiej Agrowie Morza. Niektórymi rejon- a i Finlandii, dławia życie, niszcza obszary składowania łąry. Zaręczenie zanieczyszczeniem ropą naftową wzrasta w miarę, jak rośnie ilość wielko-ziarników występujących na morze. Ka- tastera lankowca typu „Fortey Canyon” mogłaby mieć gubnie skut- ki dla Bałtyku i jego plaż.

W niedającej przyszłości należy liczyć się z powstaniem nowych źródeł zanieczyszczenia wód Bałtyku. Międzynarodowa Komisja Bałtyku, nowe problemy stworzy rozbudowywany w tym rejonie prze- mysł atomowy.

Wspólny problem 7 państw

PROBLEM ochrony wód Bałtyku stał się przedmiotem zaintereso- wania wszystkich państw mających bałtyckie wybrzeża: Dani, Szwec- ji, Finlandii, ZSRR, NRD i Polski. Nie udało się w pełni wypracować wspólnej, najbardziej zanieczyszczonego akwenu na kuli ziemskiej, jest możliwy tylko przy zgodnej współpracy wszystkich krajów nie- zależnie od ich ustrojów i przynależności do grupowań politycz- nych.

Obecnie współpraca państw basenu Morza Bałtyckiego, nie mając jednej instytucjonalizowanej formy, realizowana jest bądź w ramach międzynarodowych organizacji o znaczeniu szerszym zakresie działania (Międzynarodowa Komisja Bałtycka, Międzynarodowa Komisja Oceanograficzna, Międzynarodowa Morska Organizacja Doradczą (tp)), bądź też w ramach organizacji bałtyckich, takich jak Konferencja Ocean- ograficzna Bałtyckiej Agrowie Morza. Niektórymi rejon- ami Bałtyku zajmują się dwustronne komitety, istnieje np. komitet duńsko-szwedzki dla rejonu Öresund, czy fińsko-radziecki dla Zato- ki Finańsk. ZSRR, NRD i Polski także — przedmiotem współpracy ZSRR, NRD i Polski w ramach RWG.

Stosownie przez wszystkie państwa bałtyckie środków zapobiega- nych, niezbędnych w świetle badań naukowych, wymaga wprowa- dzenia środków spotęgowanych, których przedsięwzięciem byłoby obowiązek wynikającym z umowy międzynarod- owej.

## W stronę konkretów

W CIĄGU ostatniego roku powstały nowe, sprzyjające warunki dla szerokiego współdziałania wszystkich państw nadbałtyckich. Norma- lizacja stosunków pomiędzy NRD i NRP oraz nawiazanie stosunków dy- plomatycznych między NRD i krajami skandynawskimi stworzyły kła- rzystą sytuację do zwolania międzynarodowej konferencji poświęce- nej problemowi ochrony Bałtyku. Na odbywającym ostatnio w Helsinkach spotkaniu ekspertów państw nadbałtyckich uzgodniono, że jeszcze w tym roku przedstawiciele tych państw spotkają się w Finlandii, by przygotować konferencję międzynarodową, której zadaniem będzie opracowanie konwencji o zwalczaniu wszelkich form zanieczyszczenia Bałtyku.

Polska aktywnie uczestniczy w wielu przedsięwzięciach międzyna- rodowych związanych z problemami Bałtyku. Wyrazem poparcia nar- dowej, w tym celu, jest udział w konferencji międzynarodowej o ochronie Morza Bałtyckiego, która ma się odbyć we wrześniu w Gdansk. Celem jej było opisanie i wypracowanie konwencji o zwalczaniu zanieczyszczenia zasobów żywych Bałtyku. Wąże przedłożono przez Polskę projektu zwiększenia jego kompleksowości. Wspólna odpowiedzialność państw ma dotyczyć nie tylko eksploatacji zasobów lecz także ich zachowania i rozwijania oraz prowadzenia badań naukowych.

Konwencja „o morzu czystym” w sprawie współpracy przy zapo- bieganiu zanieczyszczeniu Morza Bałtyckiego przygotowana przez Finlandię wraz z zainicjowaną przez Polskę konwencją o ochro- nie zasobów żywych Bałtyku — stworzą system norm prawnych poz- bywiających na skuteczną ochronę środowiska Bałtyckiego. Tak wie- prawno-międzynarodowe uregulowanie problemu ochrony Bałtyku sta- nie się konkretyzacja, w s, w skali subregionu bałtyckiego — ogóln- o-europejskich wysiłków na rzecz ochrony środowiska naturalnego czo- łowika i stąd spotęgowanych, których przedsięwzięciem byłoby obowiązek wynikającym z umowy międzyna- rodowej.

## PIERRE NEMOURS



Ilumacyli: Mieczysław Derbień

— No i co? — Mówi pani bardzo do rzeczy. Dziękuję pani! — Obrzucila mnie niespokojnym spojrzeniem, zanim ruszyła po zmianie światła. Moja pokora nie bardzo jej się podoba- la.

— Wie pani — powiedziałem — nasze zdania różnią się nieco. Wczoraj przyjęłam moją pierwszą białą klientkę. Była to kobieta, która przyszła w sprawie swojego męża. A więc — był to mój pierwszy biały klient. Cały wczorajy wieczór poświęcałam mój wieczór na temat tego człowieka.

— No i co?

— Miałam zamiar mówić, to nie był niepozakłanowany bary- ryt brylant. W jego karierze było z pewnością więcej zrzeczo- ności niż skrupułów. Mimo to, jednak był to mój klient...

— W dalszym ciągu zajadłe bronila swego stanowiska: — Przecież wie pan doskonale, że klient jest klientem od chwili podpisania umowy i przekazania zaliczki! — Usiadłam wygodnie na siedzeniu. Musiałem się oprzeć, gdyż biedra znów mnie bolała.

— Słusznie pani powiedziała. Bardzo ważna jest sprawa zaliczki! Przyjęcie zaliczki zobowiązuje przyjętąno dektety- ua do działania.

— Ale przecież nie otrzymał jej pan! — zaprotestowała. — Czego pani treba więcej? — zapytałem. — Przekazali mi zaliczkę we trzech! Trzech rezerwistów, którzy nawet nie dali mi czasu, abym wystąpił im pokwitowanie.

Przybliżyłam na miejsce, Luiza posłała do biura, a ja za- trzymałam się po drodze u Tima Fortee. Mój przyjaciel ad- wokat pracował nad jakimiś aktami, które odczytał na mój widok. Nie widział jeszcze o śmierci Arnolda Ebingera. Kiedy mu o tym powiedziałem, nie mógł ochłonąć z wra- żenia.

— A, do diabła! — krzyknął. A więc ta historia z „Czar- nymi Panternami” nie była blaq! — Wrzuciłem ramiionami.

— Nic jeszcze nie wiem. Wszystko, co posiadam w tej chwili, to fotokopii anonimów, którzy mogli pochodzić od „Czar- nych Pantern”. Wydaje mi się, że potrafił na tę sprawę spoj- rzęć lepiej niż ja.

— Co chce pan przede to powiedzieć? — — Wiem doskonale, że wśród twoich klientów byli tacy, których bronili za przestępstwa polityczne, i że klientami ty- mi byli Murzyni, bojujący o prawa murzynskie, prawda?

— To nie jest moja specjalność, ale rzeczywistość miałem kilka takich spraw.

— A więc powiędz mi czy kiedykolwiek słyszałeś o istnie- niu komórki „Czarnych Pantern” w Springfield?

— Nigdy. Wiesz doskonale, że ci ekstremiści działają wy-

łącznie w wielkich miastach, gdzie elementy biedne, bezro- botne są dla nich najlepszą pozycją.

— No, tak. To jest pierwsza sprawa. Dla mnie jest ona zupełnie jasna. Nie widzę powodów, dla których „Czarne Pantery” miałyby nadal wkraczać w sprawy polityczne. Prawdopodobnie, prowadzona tu polityka lokalna nie ma dla nich specjalnego znaczenia.

— Powiedziałeś mi wczoraj, że tuja klientka, pani Ebin- ger, sądzi, że ten list nie jest pierwszym listem, który nie- pokoił jej męża.

— To prawda. Jest jeszcze drugi fakt: manowicie to, co spotkało mnie wczoraj wieczorem...

— Opowiedziałem mi, jak zostałem napadnięty w drodze do domu. Widziałem, jak ocy Tim Fortee, za grubymi szklami okularów krótkowidza, staowała się coraz większe. Był wyra- źnie zdenerwowany.

— Moini napasniki — wyjaśniłem — byli biali. Nie Murzyni Zrozumiałam, gdyby „Czarne Pantery” rozście- rzone moją interwencją skoczyli mi na głowę, aby za pomocą pięści i kastetów upersuadować śledztwo w ich sprawie. Ale biali... Kim oni byli?

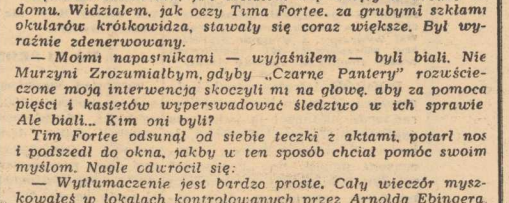
— Tim Fortee odsunął od siebie ciężki z akiami, potarli nos i pomszedł do okna, takby w ten sposób chciał pomóc swoim myślom. Nagle nadurocił się:

— Wyflamował jest bardzo proste. Cały wieczór mysz- kowałem w lokalach kontrolowanych przez Arnolda Ebingera. Prawdopodobnie on posiadał swój system alarmowy i swo- ją ochronę. To uszczytowało zarola chyba w sposób automatycz- ny i naturalnie profilaktycznie.

JAN SAPELWICZ

W MUZEUM Narodowym w Poznaniu czynna jest wielka, o- gólnopolska wystawa francu- zkiej rzeźby i sztuki użytkowej ze zbiorów polskich. Na wy- stawie obejrzeć można słynne wyroby emaliarskie z Limoges (czyny tu był, począwszy od XI w. Wzrost z najbardziej europejskich ośrodków emalier- skich), misterner wyroby z ko- ści słoniej, porcelanę, wyroby zlołnicze, brązy i zegarki.

NA ZDJĘCIU: zegarek kie- szonkowy emaliowany zdobiony złotem, emalą i perłami, z po- czątków XIX wieku. Na kopercie napoleońskiej „N”.



łącznie w wielkich miastach, gdzie elementy biedne, bezro- botne są dla nich najlepszą pozycją.

— No, tak. To jest pierwsza sprawa. Dla mnie jest ona zupełnie jasna. Nie widzę powodów, dla których „Czarne Pantery” miałyby nadal wkraczać w sprawy polityczne. Prawdopodobnie, prowadzona tu polityka lokalna nie ma dla nich specjalnego znaczenia.

— Powiedziałeś mi wczoraj, że tuja klientka, pani Ebin- ger, sądzi, że ten list nie jest pierwszym listem, który nie- pokoił jej męża.

— To prawda. Jest jeszcze drugi fakt: manowicie to, co spotkało mnie wczoraj wieczorem...

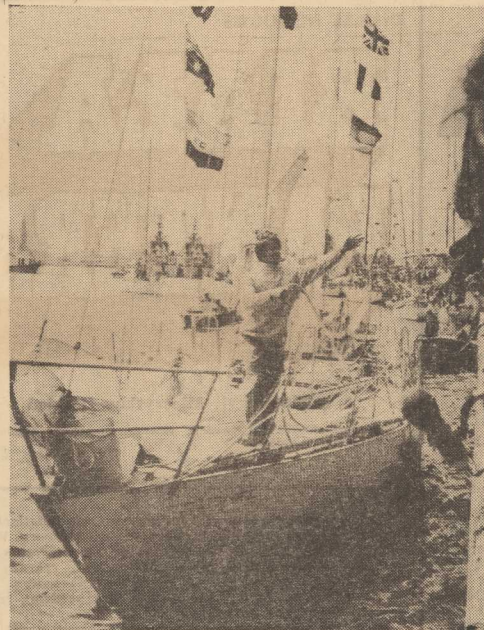
— Opowiedziałem mi, jak zostałem napadnięty w drodze do domu. Widziałem, jak ocy Tim Fortee, za grubymi szklami okularów krótkowidza, staowała się coraz większe. Był wyra- źnie zdenerwowany.

— Moini napasniki — wyjaśniłem — byli biali. Nie Murzyni Zrozumiałam, gdyby „Czarne Pantery” rozście- rzone moją interwencją skoczyli mi na głowę, aby za pomocą pięści i kastetów upersuadować śledztwo w ich sprawie. Ale biali... Kim oni byli?

— Tim Fortee odsunął od siebie ciężki z akiami, potarli nos i pomszedł do okna, takby w ten sposób chciał pomóc swoim myślom. Nagle nadurocił się:

— Wyflamował jest bardzo proste. Cały wieczór mysz- kowałem w lokalach kontrolowanych przez Arnolda Ebingera. Prawdopodobnie on posiadał swój system alarmowy i swo- ją ochronę. To uszczytowało zarola chyba w sposób automatycz- ny i naturalnie profilaktycznie.

Czyżby morska wersja potwora z Loch Ness? (PAT)



Pierwszy dzień na polskim lądzie

# Spotkanie z kapitanem „Poloneza“

WIELU Polaków słuchając lub czytając meldunki z pokładu „Poloneza“ zastanawiało się, jak jeden człowiek może obsługiwać taki jacht, który wymaga wielosobowej załogi. Ci którzy byli wczoraj na Watach Chrobrego mieli okazję zobaczyć jak kapitan Krzysztof Baranowski sam ściga i klaruje żagle. Była to praca popołudniowa, choć wykonywana w bardzo dobrych warunkach. Samotnik może jednak nie rozpieszczać, są przecież sztormy, wysokie fale. Mówił o tym Krzysztof Baranowski na zorganizowanej wczoraj konferencji prasowej.

NAJWIĘKSZE zainteresowanie słuchaczy oczywiście „wywrotki“. Kapitan rysował położenie jachtu na wodzie w tych krytycznych momentach, opowiadał o swych wrażeniach w czasie i po wywrotkach. Mówił spokojnie jak o czymś normalnym co zdarza się na oceanach, szczególnie na burzliwych akwacjach. O tym wie każdy żeglarz, który tam pływał. Kapitan cały czas wierzył w „Poloneza“, i jak oznajmił nie zwądlił się. Jacht przecież bardzo dobry – doświadczył do celu podróży i to w takim stanie, że już jutro można rozpocząć nową podróż dookoła świata. Ślawa i chwala stoczniowcom, którzy go zbudowali.

BYŁEM wczoraj na „Polonezie“, niedzielnym jego wnętrzu. Część dziobowa to jeden wielki magazyn. W mesie tylko dwie kaje i sporo różnych urządzeń – cała elektronika, jak mi objaśniono. Jest tu także radiostacja. Obsługa jachtu wymaga dużego wyczerpania, pochłaniała sporo czasu. Kiedy wylano Krzysztofa Baranowskiego ile godzin spisał na dobie? Odpowiedział: może powiedziałeś ile nie spałem – rekord wynosił trzy doby.

Rejs „Polonezem“, jachtem regatowym, to nie wyprawa turystyczna. Najpierw były przecież regaty samotników a później, chyba też regaty walców z czasem; aby jak najbardziej dotrzeć do mety etapu. Krótki postój i start do następnego.

SPOTKANIEM z żeglarzami i działaczami zorganizowanym przez redakcję „Głosu Szczecińskiego“ zakończył kapitan Krzysztof Baranowski swój pierwszy miesiąc pobytu w Polsce. Był to mityng wczoraj, Krzysztof Baranowski dziękując za serdeczność jaką go wszędzie spotyka, powiedział, że wyjechał swego opiekawca, kuźmieskiej – mógł dokonać dzięki pomocy setki ludzi, w tym dużej liczby szczecińskich. „Zmowa“ była kompletnie „Poloneza“ z kielichem Botolowa. AZS użył też swego jachtu na eliminacyjne regaty samotników – „wpechnał mnie w morze“ – powiedział, „Głos Szczeciński“ na swych łamach patronował wyprawie. I wreszcie szczecińscy stoczniowcy w rekordowym czasie zbudowali świetny jacht.

PODRÓŻ trwała rok i była mecząca. Kapitan Krzysztof Baranowski ukończył ją jednak w znakomitej formie. Mówiono, że będzie miał dość morza. Tymczasem dzisiaj na „Polonezie“ wypłynął do Gdyni, „gdzie czeka na niego nagroda za „Rejs roku““. Wiemy, że przed wyjazdem umawiał się na spotkanie ze szczecińskimi żeglarzami, że czekają na niego także stoczniowcy, z którymi, już na ro-

boczno, podzieli się swymi uwagami o jachcie, który tak dzielnie spisywał się w różnych warunkach. Chodzi jednak o to, aby następne były lepsze. Dla polskich żeglarzy Baltyk jest już za ciasny. Leonid Telega i Krzysztof Baranowski przetarli oceaniczne szlaki – za nimi z pewnością pójdą inni. T. REK

## Ekstraklasa piłkarska zakończyła rozgrywki

### Pogoń na 9. miejscu

W OSTATNIM tegorocznym mistrzostwach pojedynku Pogoń przegrała w Rybniku z miejscowym ROW 1:2 (0:2). Bramki zdobyli: dla Pogoni – Justek w 80 min., dla ROW – Zdebet w 35 min. i Kąsek w 40 min. Widzów około 2 tys.

Pogoń wystąpiła w Rybniku w legła na własnym boisku Gwardii Koszalin 0:1 (0:1). Złota bramka zdobył – Pałka.

Wczoraj odbyły się również ostatnie spotkania ligi międzywojewódzkiej. W Szczecinie rozegrane zostały „małe“ derby pomiędzy Arkonią i Czarnymi. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem czarnych 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Kozłowski w 55 i 75 min. oraz Kwiatkowskiego w 90 min.

Trzeci nasz zespół Stal Stocznia, który już wcześniej wywalczył miejsce poza strefą spadkową u-

# WSPANIAŁY WYKONAWCA

## na ulicach Choszczyna

### B. Kręczyński finiszował najsukuteczniej

PONAD 200 kolarzy z całego kraju stawilo się wczoraj na starcie V Ogólnopolskiego Kryterium Ulicznego w Choszczynie, którego stawką były puchary Prezydium PKN i red. Zygmunta Weissa z „Przeglądu Sportowego“. Wczorajsza impreza była wspaniałym popisem efektywnej i skutecznej jazdy olimpijczyka – Bernarda Kręczyńskiego, który zdobył oba trofea.

## Odnaczenia dla K. Baranowskiego i stoczniovcw jachtowych

W CZASIE głównych uroczystości inauguracyjnych Dni Morza Krzysztof Baranowski został odznaczony Krzyżem Ojczerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotą Odznaką Zasłużonego Pracownika Morza. Natomiast w czasie popołudniowego spotkania w Morskiej Stoczni Jachtowej przewodniczący GKPKP, Bolesław Kapitan wręczył K. Baranowskiemu Złotą Odznakę za Wybitne Osiągnięcia Sportowe a sekretarz PRM Bolesław Klimczyk Złotą Odznakę Gryfa Szczecińskiego. W czasie tej uroczystości kilkudziesięciu pracowników Jachtowej Stoczni Morskiej otrzymało odznaczenia państwowe i pamiątkowe. M.in. Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali udekorowani Franciszek Derkacz i Tadeusz Makowski.

Krzysztofowi Baranowskiemu wręczono także nagrodę ufundowaną przez Ministerstwo Żeglarnictwa i Sportu w postaci modelu jachtu s/y „Polonez“, na którym opłynął „o świat“.

Wczoraj, w czasie spotkania w Sał Abby Jagiellońskiej w Zamku Książąt Pomorskich redaktor naczelny Henryk Prawda wręczył kapitanowi „Poloneza“ piękny puchar kryształowy – dar redakcji dziennika „Głos Szczeciński“.

Dawno w Szczecinie nie oglądaliśmy tak zacietej i emocjonalnej walki na trasie kryterium ulicznego w wyścigu indywidualnym. Towarowało około 100 kolarzy, a wśród nich zawodnicy tej miary co Andrzej Kaczmarski, który w tym sezonie zdobył 4 trofea (3 w ramach rocznego WP). Organizatorzy postarali się o dodatkową atrakcję. Obóz uczestnicy zawodów ścigali nie na każdym okrążeniu a na przemian punktowo za I miejsce – 5 pkt, za II – 3, III – 2 i IV – 1 pkt. Na skutek tego postanowienia w całym laminie walka na trasie rozgorzała już od I okrążenia. W pierwszych fazach wysiłku bardzo aktywny był B. Kręczyński, który kilkakrotnie inicjował walkę i wywalał się, że zgrupowane punkty wystarczy mu już do zwycięstwa. Tymczasem z betonową raczej atakował kolejno: Matusiak, Godras, Jarema, a wreszcie T. Prasek i R. Kozioł. Kolarze zli zdobywali na każdej rundzie aż po 5 pkt odrobili straty do prowadzącego Kręczyńskiego. W 4 rundzie przed zakończeniem wysiłku dzieliła ich różnica tylko 2 pkt. I wtedy nastąpił kolejny solowy atak kolarza Gryfa B. Kręczyńskiego, który efektywnym finiszem przypieczętował swój sukces.

## Udany start lekkoatletów

DOBRE wypadł ostatni sprawdzian młodzieży objętej przygotowaniem do III OSiM w lekkoatletyce. Na starcie imprezy odbytej wczoraj na stadionie SKL, wystartowała ścisła czołówka spartakiadowa oraz najlepszy zawodnik szczecińskich klubów drugoligowych. Uzyskano kilka wartościowych wyników, głównie w szprintach i sprintach. Selekcjonerzy byli więc zadowoleni ze startu swoich podopiecznych, którzy zakwalifikowali się na kadetów wojewódzkiej imprezy, która się już 2 lipca na Złotym Polu do Złocieńca i Gryfina.

A oto zwycięzcy niedzielnych zawodów: **KOBIECY: 100 m.** – K. Gus (SKL) – 12,3, 400 m. – B. Rubaszewska (SKL) – 400 m. – C. Surdel (SKL) – 1:14,8, 100 m. pl. – E. Sakwa (SKL) – 16,2, wpraw. – E. Sakwa – 1:50, w dal – A. Brzoża (SKL) – 3,73, 400 m. pl. – K. Dobersztajn (SKL) – 1:17,3 i 22,48, oszczęd. – A. Oleczy (SKL) – 41,7, **MĘSCZYŹNI: 100 m.** – M. Kalbarczyk (SKL) – 10,8, 400 m. – W. Romacki (Pomorze Starogard) – 30,3, 800 m. – M. Solecki (Energetyka AZS Gdynia) – 1:50, m. pl. – J. Wałkowiak (AZS Kraków) – 4:08,1, 3:000 m. – A. Szepeżyński (SKL) – 8:42, 400 m. pl. – J. Szymański (SKL) – 1:00, 800 m. wpraw. – St. Jurgiel (SKL), w dal – G. Szeptycz (AZS) – 5,65, trójskok – Z. Sznopak (SKL) – 14,2, 400 m. pl. – M. Sulawa (SKL) – 1:30, kula – M. Bohdanowicz (SKL) – 11,09, dysk – D. Dobersztajn (SKL) – 40,9 oszczęd. – R. Swięcił (SKL) – 61,14, młot – R. Pilszka (SKL) – 44,54 (im)

## Owacja w mieście

OLBRZYMA radość i niekończąca się owacja wybuchła wczoraj w 30-tysięcznym Mieście po zakończeniu spotkania z zespołem gospodarza efektywnym zwycięstwem 2:0 (1:0) zapewnił sobie tytuł mistrza kraju, przerywając tym samym urok przegranych spotkań. Gospodarze efektywnym zwycięstwem 2:0 (1:0) zapewnił sobie tytuł mistrza kraju, przerywając tym samym urok przegranych spotkań. Gospodarze efektywnym zwycięstwem 2:0 (1:0) zapewnił sobie tytuł mistrza kraju, przerywając tym samym urok przegranych spotkań.

Tytuł wicemistrzowski zdobył piłkarz chorzowski Rucha, a prowadzone startem w Pucharze UEFA lokaty III i IV – Gwardia oraz Górnik. I ligę opuszczają Polonia Tyłom i Odra Opole.

na okrężenie so spowodowało dłuższe „dyskusje“ na temat zajętych miejsc przez zawodników. A oto wyniki techniczne: sondaż 70 km – 1. B. Kręczyński (Gryf) – 72 pkt., 2. Z. Jarema (Arkonia) – 65 pkt., 3. R. Kozioł (LZS Lubartów) – 53 pkt., 4. W. Matusiak (Arkonia) – 50 pkt., 5. T. Prasek (Birkut) – 32 pkt., 6. Z. Klimowicz (Polonia Pila) – 22 pkt., 7. W. Kossowski (Gniwno) – 21 pkt., 8. Z. Załac (Piota) – 17 pkt., 9. B. Godras (Ognio) – 15 pkt., 10. S. Weryk (Arkonia) – 14 pkt., 11. J. Lyczko (Arkonia) – 13 pkt., 12. J. Lyczko (Gryf) – 12 pkt., 2. B. Hatucha (Strzelce Kraleskie) – 11 pkt., 3. J. Pokorski (Gryf) – 10 pkt., 4. W. Wisła 15 km – 1. W. Myszkowski (WTC) – 8 pkt. (dz)

### I LIGA

Lech – Górnik	9:0
Stal – Zagłębie W.	2:0 (1:0)
Legia – LKS	5:0 (1:0)
ROW – Pogoń	2:1 (2:0)
1. Legia – Gwardia	1:1 (0:0)
Wisła – Polonia	2:0 (1:0)
Zagłębie S. – Odra	4:1 (1:1)

### TABELA

1. Stal	35:16	47-21
2. Ruch	33:21	29-16
3. Gwardia	30:22	34-22
4. Górnik	30:22	31-23
5. Wisła	30:22	31-23
6. LKS	29:23	26-26
7. ROW	26:26	20-21
8. Polonia	23:29	29-23
9. POGOŃ	23:29	23-29
10. Zagłębie S.	22:30	30-24
11. Zagłębie W.	22:30	22-31
12. Odra	18:34	26-23
13. Polonia	20:32	20-42
14. Odra	18:34	21-26

### III LIGA

Baltyk G. – Warta	1:1 (1:1)
Stal Stocznia – Gwardia	0:1 (0:1)
Polonia – Calisia	1:1 (0:0)
Gopłania – Olimpia P.	0:0
Baltyk K. – Zagłębie	2:2 (2:2)
1. Legia – Olimpia	5:0 (3:0)
Stoczniovec – Wisła	5:1 (3:0)
Arkonia – Czarni	4:0 (1:1)

### TABELA

1. Stoczniovec	52:7	61-14
2. Baltýk G.	40:12	46-10
3. Warta	41:10	44-24
4. Gopłania	33:22	33-23
5. Gwardia	27:23	43-26
6. Olimpia P.	35:25	31-20
7. Polonia	29:24	18-23
8. Calisia	23:22	26-24
9. Flota	28:32	32-37
10. STAL STOCZNIA	26:24	27-29
11. Wisła	26:24	29-24
12. Zagłębie	24:26	25-30
13. Olimpia E.	23:27	25-34
14. CZARNI	17:43	25-30
15. Baltýk K.	17:43	27-29
16. Calisia	12:46	22-28

### LIGA OKRĘGOWA

Polonia – Dab	0:0
Rucha – Onieki	2:2
Orzel – Grunwald	4:2
Poznań B. – Odra	2:0
Sparta – Błektin	4:1

### TABELA

1. Dab	42:10	47-19
2. Pogoń R.	35:17	39-24
3. Polonia II	32:20	34-24
4. Błektin	31:24	37-25
5. Flota	30:22	36-32
6. Cherek	30:22	35-30
7. Arkonia II	28:24	38-30
8. Osadnik	24:26	36-34
9. Grunwald	23:23	32-33
10. Polonia I	23:23	28-34
11. Pionier	19:23	24-42
12. Odra	17:25	24-44
13. Sparta	16:26	28-43
14. Orzel	16:26	34-26

## Waterpoliści Arkonii najlepsi

NA BASENIE Pogoni zakończył się dwudniowy turniej o mistrzostwo I ligi piłki wodnej. A oto wyniki uzyskane w niedzielę: Arkonia – Polonia 12:3, Anilana – Legia 2:1.

Oto klasyfikacja: 1. Arkonia Szczecin 6:0, 2:7; 2. Anilana Łódź 1:2, 16:7; 3. Legia Warszawa 2:4, 12:13; 4. Polonia Bytom 0:5, 18:22. W ROZGRANICZONYCH wrocławskich meczu o mistrzostwo I ligi piłki wodnej, miejscowa Słesza przegrała z KSZO Ostrowiec 6:8.

### TU TOTO

P.P. Totalizator Sportowy komunikuje, że w zakładach Toto-Łotka na dzień 24.8. br. wylosowana następująca numer dyscypliny sportowej:

1, 2, 26, 28, 30, 40 (dot. 15)
1. Ponadto wylosowano liczbę handlowi nr 4238.
Samochód osobowy marki „Syrrena“ wylosował Zygmunt Soszyński Piastków Tryb. woj.ódz. Samochód marki „Trabant“ wylosował Ryszard Filarski i Eugeniusz Ciupał zam. w Krakowie.

GRYF

1, 12, 13, 14, 18, 25 (dot. 8)

PONIEDZIAŁEK, 25 CZERWCA
DZIS: Lucji, Wilhelma
JUTRO: Jana, Pawła

POGODA

ZACHMURZENIE małe, temp. do 26 st. Wiatry słabe, północno-wschodnie.

DZIS w Szczecinie i województwie ciśnienie ok. 1018,6 mB; barów (764 milimetry Hg)

TEATR

MUZYCZNY - „Bał w operze” g. 19; CYRK WIELKI - al. Wojska Polskiego - Zalesskiego - g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) - „Zabójcy” g. 13, 15, 30; „Układ” g. 18, 20, 30 - USA - od lat 18 - panoram.; wotek: „Zabójcy” g. 13, 15, 30; „Mały, wielki człowiek” g. 18, 20, 30 - USA - od lat 18; KOSMOS (tel. 355-42) - „Jeźdźcy” g. 9, 11, 15, 13, 30; „Kłosek” g. 13, 15, 30; „Mama, wielki człowiek” g. 18, 20, 30 - USA - od lat 18; PANULI (tel. 458-18) - „Rozgarniany” g. 9, 11, 15, 13, 30, 16, 13, 30; „21 - fr.” - od lat 18 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) - „Rozgarniany” g. 9, 11, 15, 13, 30, 16, 13, 30; „21 - fr.” - od lat 18 (poniedziałek i wtorek); POLONIA (tel. 218-34) - „Tora, Tora, Tora” g. 14, 17, 20, 20, 30 - USA - od lat 18; panoram.; wotek: „Pan Hulot wśród samochodów” - franc. - od lat 11 - g. 10, 12 „Lowy skalny” g. 13, 15, 20, 30; USA - od lat 18 - panoram.; PIONIER (tel. 475-02) - „Kwiat cieknie” g. 11, 13, 15; „Ostatni świadek” g. 18, 20; „Człowiek orkiestra” g. 22; wotek: „Wesela króla” g. 10, 14, 17; „Białe czapki” g. 13, 15, 30; „Orzeł” g. 18, 20 - pol. - od lat 14; „Nie drażnić cioci Leontyny” g. 22 - fr. - od lat 18; „KAS” - amerykański żołnierze” g. 17, 19, 30 - USA - od lat 18 - panoram.; PROMIEN - „Układ” g. 16, 18, 20, 20, 30; „Młody człowiek” g. 18, 20; „ZMAJĄCOWE (Zdroje) - „Zona dla Austriaczki” g. 16; „Prywatna wojna” g. 18; „Mamy” g. 18, 20; „21 - fr.” - od lat 18 - panoram.; PRZYJAŹNIA (Dąbie) - „Charly” g. 18, 20 - USA - od lat 18; panoram.; HUTNIK (Śleszyca) - „Noc mrozu” g. 18, 20 - jap. - od lat 18 - panoram.; 1 MAJ (Zydowce) - „Kobietki” g. 20 - wj. - od lat 16; SYRENA (Kawaleria) - „Pokus” g. 18, 20 - wj. - od lat 18; ZATOKA (Nowe Warpno) - „Klan Sycylii” g. 19 - panoram.; STOKROTKA (Smierdźnica) - „Niedziwaczka i laleczka” g. 19 - fr. - od lat 18; DERBY - „Angełki” g. 19 - panoram.; OGRODOWE - „Ostatni wojownik” g. 21 - USA - od lat 18 - panoram.; DAR (Stargard) - „Książki” g. 16, 18, 20 - radz. - od lat 11 - panoram.; INA (Stargard) - „Droga do Salsy” g. 16, 18, 20, 20, 30 - fr. - od lat 18 - panoram.; WISŁA (Golienów) - „Zaproszenia” g. 18, 20 - fr. - od lat 16; GRYF (Gryfów) - „Polonez Zachodniego” radz. - od lat 11 - panoram.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

WYSTAWY

MUZEU - Staromyślniska 27 - Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVIII w.; Współczesna sztuka polska; Stare srebro w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie; Władztwo Książąt Pomorskich g. 9-19; WALY CHROBREGO g. 9-19; Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza, gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1845-1919; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim i kultury (Atryk) Zachodniej; Z dziejów przemysłowości i monet na Pomorzu Zachodnim; Tkaniny i hafty ludowe Pomorza Zachodniego; Wzrost polskiej grafiki malarzowskiej - g. 9-19; KLUB GARNIZONOWY - g. 9-19; Wawrzyńsk i Zboron - 1000 lat; wystawa amatorskiej twórczości plastycznej i fotograficznej” g. 16-20; MORSKI OSRODEK KULTURY - Międzyzdroje 10/12 - VII doroczna wystawa amatorskiej twórczości ludzi morza g. 11-19.

WYDAWCA: RSW „Prasa - Książka - Ruch”, Szczeciński Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Roldo Pruskiego 8.

DZYSIĄCY

KLINIKA CHR. DZIECIĘCJ - Ur. 181 Labeleskiej; WEWN. - Arkoń. CHR. - Pióra Słazki; ŁOŻNICTWO - II Pomorzany; PO. NEUROLOGIA - Arkońska; DER. MATOLOGIA - Pomorzany; PRZY. P. D. DZIECIĘCJ - Wok. Pol. 72 - g. 19-17; DOROSŁYCH Jedn. Narodowej 12 - cała doba; NR 2 - Odra 18 - g. 15-8; STOMA. TOLOGICZNA - al. Piastów 1 - g. 20-7.

INFORMACJA KOLEJOWA

400-23; Pociągi przyjeżdżające - 916; Pociągi odjeżdżające - 917.

PUNKT INFORMACYJNY PZM

347-16.

INFORMACJA USŁUGOWA

423-14, g. 8-19.

PROGRAM POLSKI

15.30 i 15.55 Politechnika TV, 16.30 Dziennik TV, 16.40 Film dokum. „Świat wiedeńskich dachów”, 17.10 Słuchaj, 17.30 Słuchaj, 17.45 Muzy - Krzysztof Chamek, 18 Film „ORP Błyskawica” i „Cwiczemy” 18.30 „Almanach”, 18.50 Magazyn, 19.00 postępu, technicznego, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dzieńnik TV, 20.15 Teletext TV „Kariera Artka” 20.45 Międzyzdroje dla słuch. ca (kol.), 22.35 Dziennik TV, 22.50 Na flecie gra Elżbieta Dąstych-Szwarc, 23.15 Politechnika TV, w poniedziałek TV nie nadaje programu II.

WTOREK

10 Film TV czech. „Tydzień pełen wrażeń” g. 20 i 15.55 TV Techniczny Teles, 16.30 Dziennik TV, 16.40 „Zwycięzcy i obrzydli” 17.10 z cyklu „Morskie spotkania”, 17.40 Kronika Pomorza Zachodniego, 18.15 Teleferie, 18.15 PRZYPOMINAMY, 18.45 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV (kol.), 20.15 Teletext TV, 20.45 Międzyzdroje dla słuch. ca, 22.35 Dziennik TV, sport.

PROGRAM II

16.55 Lekcja j. angielskiego, 17.25 „Ludzie i sprawy” 17.55 „Czyżkolwiek przy pulpicie komputera”, 18.25 z cyklu „Mój dom, twój, nasz”, 18.45 „Zdrowie”, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV (kol.), 20.15 TV atlas światła, 20.45 Poznań na pociągach, 21.25 „24 godzinny” (kol.) 22.05 Lekcja j. angielskiego, 22.30 Lekcja j. angielskiego.

UWAGA! TV zastrzeża sobie prawo do zmian w programie.

LOKALE

MALZENSKIE poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 2-4 lat, 210-44, 7402. POKÓJ 2-osobowy odnajmie. Posodno, Bojki 18, tel. 716-73, 7391-G. SZCZECIŃSKA Spółdzielnia Mieszkańska w Szczecinie, ul. Jagiellońska 68/69, tel. nr 392-65. POKÓJ z kuchnią, łazienką i balkonem, 2-pokojowy, w Białymstoku zamienie na podobne w Szczecinie. Tel. Szczecin 72-903, 737-3. POKÓJ z kuchnią zamienie na dwa mniejsze niezależnej dzielnicy, ca Niekła Niebuzewska, ul. Zakopiańska 15/9 od godz. 16.

PANIENKA pracująca w biurze poszukuje pokoju z niekuperującym wejściem w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 778. POKÓJ, kuchnia, łazienka zamienie na 2 pokoje z łazienką i balkonem. Warunki do uzgodnienia. Oficyna i wspólne wykluczone. Wiadomości: Szczecin, Oferty 6/1 godz. 16.30 do 20. 7752-G.

PROGRAM BERLIŃSKI

15 Lekcja j. angielskiego, 15.25 Film „Anna Karenina”, 16.40 Hiszpański film dokum. 17.05 TV film Fr. „Kierowcy”, 17.30 Wiadomości, gimnastyka 17.45 Wideo dla dzieci, 18.15 Sport, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Film Jug. 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 Film „Niepokole miłości”, 21.45 „Czarny kanał”, 22.15 Kronika.

WTOREK

7.45 Gimnastyka 7.55 Lekcja j. angielskiego, 8.25 Kronika, 9 Film „Niepokole miłości”, 10.45 „Czarny kanał”, 11.10 Coś sobie zwierzę, 12.10 Wiadomości, 15.20 Gimnastyka, 15.30 Lekcja j. rosyjskiego, 16.25 Film „Anna Karenina”, 16.25 Stadion, 17.10 Program przyjaźni, 17.45 Wiadomości, 17.45 Wideo dla dzieci, 18.15 Teleteksta, 18.40 „Dziś się wybrał”, 18.45 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Godzina dla rodziców, 19.25 Prognoza pogody, kronika, 20 F. Rostiz, 21 Węg. film TV „Podzielenie”, 21.15 Odpowiedź w studio, 22 Kronika.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 16, 19.05, 20, 22, 23, 24. 15.05 „Nasi goście”, 15.30 Refleksy, 15.55 Esada Przyjaźni, 16.10 Melodie w stylu „folk”, 16.30 Płyty z różnych stron, 17 Studio Młodych, 17.15 Magazyn P.S.J., 17.50 z kalendarza lat 1905 Rzymianem po kraju i świecie, 18.30 Studio Młodych, 18.35 Na żołnierskim biwaku, 19.30 Gwiazdy światowych estrad, 20.15 Przebież nad Wisłą, 20.50 Sportowa, 21 Miniatury rozrywkowe, 21.35 Naukowe rozrywki, 21.50 Rytm, taniec, piosenka, 22.25 „Co słychać w świecie”, 23.20 Małe monografie jazzowe, 23.15 Korespondencja z artystami, 23.15 Rytm, taniec, piosenka, 0.05-3.00 Program nocny.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; 19.15 „Moja oszłamtała kariera”, 15 Radioferie, 15.40 Piękno muzyki chóralnej, 16 Dawne wędrowki Sarmatów, 16.15-17.25 Szczecin - stereo, 16.15 Robotnicy przed mikrofonem, 16.25 Koncert zwycięz. 17 Przegląd Aktualności Wybrzeża, 17.25 Szczeciński popołudnie, 18.40 Sprawy codzienne, 19 Studia Młodych, 19.15 Lekcja j. rosyjskiego, 19.30 Koncert z nagran Wielkiej Orki. Symfonicznej, 19.45 Film TV, 20.15 „Moja oszłamtała kariera”, 22.30 „Opera w przekroju”, 23.40 z muzyki XX wieku.

PROGRAM III

15.10 W kręgu jazzu, 15.30 Nowoczesność i technika, 15.45 Wskazywanie przebież, 16.30 Parodie klasyczne, 16.45 Nasz rok 73, 17.05 „Pamiętnik z odczytów 1671 i Jednostka”, 17.10 Płazm miłośnika, 18 Klub stażel przytulny, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Solo na drutach, 19.05 „Kapitan Blood”, 19.35 Muzyczna poezja UKF, 20 „Przymat”, 20.20 Samba bossa przy o morzu, 20.25 Blues wczoraj i dziś, 21 Nie ożwiatliście - to postuchajcie, 21.20 Samba mi tego chęliście, 21.45 Opera 17-20 lat, 21.45 Fakt dnia, 22.05 Gwar, 23.15 Fale, 23.15 Trzy kwadransy jazzu, 23 Chwila poezji, 23.05 Collegium musicum.

30 maja godz. 11.56 na przystanku początko Niebuszewska) zamienie w 2 mieszkania 1-pokojowe, chciami jedynym, Trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 7759.

POKÓJ z używalnością kuchni odnajmie, 7387-G. SZCZECIŃSKA mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, c.o., telefon, III p., nowe budowlentw zamienie na podobne w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 7813. GORZÓW WLKP. z spółdzielczości M-3 zamienie na mieszkanie w Szczecinie. Warunki do uzgodnienia. Wiadomości: Szczecin, ul. E. Piastów 6/7, 7760-G.

MIROSŁAW POLAČEK

zgubił legitymację studencką PS, 8498-G ANNA MIAŁA, studentka przepuszkę portowna nr 2032, 8495-G.

ZGUBIŁ

ZGUBIŁO piaseczkę o numerze 488. Dł med. Julian Zajac, specjalista chirurg, specjaliz. Jagiellońska 73/75, 8435-G.

JUCJA DOMAŃSKA

i Jadwiga Kowalewska zgubiły legitymację studencką PS, 8435-G. JUCJA DOMAŃSKA i Jadwiga Kowalewska zgubiły legitymację studencką PS, 8435-G.

WIERZĄCIE

30 maja godz. 11.56 na przystanku początko Niebuszewska) zamienie w 2 mieszkania 1-pokojowe, chciami jedynym, Trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 7759.



Powszechna Kasa Oszczędności uprzejmie informuje wszystkich Klientów, że najbliższe losowanie premiowych bonów oszczędnościowych odbędzie się 30 czerwca 1973 r.

W losowaniu wezmą udział cztery emisje bonów, dla których zostanie wylosowanych 8 400 premii na sumę 28 400 000 zł.

2855-K

zgubiła rodzinny bilet wolnej jazdy MPK

17 BM. w taksowie na trasie ul. Ryńska do Hożej pozostawiono port monetcę z piędziem. Uczciwego znalazcę prosi o zwrot za wyodręceniem pod adresem: E. Kowalik, ul. Cegielskiego 5a/13, 8292-G.

ZGUBIŁO paszport

717-96 dzwonić po godz. 17. 8304-G.

ZGUBIŁO aparat fotograficzny

W TAKSOWE znalezione aparat fotograficzny. Do odebrania: Jagiellońska 4/6 w noty, od 9 do 10. 8342-G.

ZGUBIŁO przepiszkę studencką

3293-G. WOLWÓDZKI Przemysław Miesnego w Szczecinie, ul. Inż. Wandy 1-3 zatrudnił natymbistkę pielęgniarke lub studenta V roku PAM, instruktora wf z uprawianiami ratowniczymi na kolonie letnie w Mikuszowicach k. Białej (pudłóż Szymbielni). Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój nr 17, tel. 370-34.

18 czerwca 1973 r. zmarł

Jerzy Matuszak

długoletni działacz, prezes Ludowego Klubu Sportowego „Gryf - Ziemia Szczecińska”, w Zmarłym Klub strażniczył zasłużonego i cenionego działacza sportowego.

Cześć Jego pamięci.

Zarząd, trenerzy i zawodnicy LKS „Gryf - Ziemia Szczecińska”

W dniu 23 czerwca 1973 r. zmarł nasz naukochański Maż, Ojciec i Teść

Henryk Ziółek

Pogrzeb na Cmentarzu Centralnym odbędzie się w dniu 26 czerwca 1973 r. o godz. 14.

Pogrążona w żalobie

ZONA, CÓRKA Z ZIEMIEM I WNUCZEK.

W pierwszej rocznic śmierci Męża SŁP LEONARDA EKWIŃSKIEGO

odprawiona zostanie 28 czerwca 1973 r. o godz. 7.00 msa św. żałobna w kościele przy ul. Bogurodzkiej, o czym powiadamia kolegow i znajomych ZONA Z SYNEM.

NASZ MINI-WYWIAD

# Spotkanie z HELENĄ VONDRACKOVĄ

ROZMOWA z gwiazdą czechosłowacką i podjęła uchwiało o zadrackową odbywała się w przebiegu między koncertami, z którymi artystka wystąpiła w Szczecinie. Koncerty te stanowiły końcowy akord jej wielkiego tournée po naszym kraju. Przypomnijmy, że trasa wiodła przez Katowice, Racibórz, Opolo, Kędzierzyn, Kalisz, Wrocław, Bydgoszcz, Sopot i Kolobrzeg, a publiczność wszędzie serdecznie oklaskiwała znakomitą wokalistkę.

lńskiej rewii Friedrichstadt-Palast, występowała na estradach Związku Radzieckiego, Japonii, Szwajcarii, Bułgarii, przed kamerami TV w NRF, Szwecji, Japonii i NRK.

W imieniu szczecińskiej publiczności, która tak gorąco oklaskiwała Helenę Vondrackovą pytamy artystkę o wrażenia z koncertów w Polsce...  
— Nie jest to moje pierwsze zeknicie się z polskimi miłośnikami muzyki gdyż w naszym kraju występowałam już dwa razy w cyklu koncertów Międzynarodowej Wiosny Estradowej. Obecne tournée potwierdza opinie że publiczność polska jest bardzo wyrobiona, a mój repertuar widak przypada do gustu i starszym i młodszym, gdyż wszędzie się podobali, był oklaskiwany, co mnie ogromnie cieszy. Moje plany na najbliższą przyszłość... występ na kolejnej „Bratysławskiej Liżce”, udział w koncertach galowych w Słonecznym Brzegu na „Złotym Orfeuszu” i w Sopocie, potem kolejna rewia w Berlinie, tournée po ZSRR, nagrania następnymi płytami...  
A zatem do ponownego spotkania w Polsce, będziemy czekać na panią i jej piosenki.



## Głosy z kolejki

# Do USC z walizką zaświadczeń

„KURIERA - Szczęśliwego wieczoru przedem...”  
*Helena Vondracková*

**NARODZINY POTOMKA**, choć witane przez większość nas z radością, łączą się z całym bagażem nowych obowiązków. Noworodka trzeba zarejestrować w ciągu 14 dni. I tu dla wielu rodziców rozpoczyna się cała seria kłopotliwych zabiegów.

OTÓŻ procedura urzędowa wymaga, aby przedstawić w odpowiednim oddziale USC nie tylko zaświadczenie ze szpitala wraz z dowodami obojga rodziców, ale również skrócony odpis aktu małżeństwa. Dokument taki wydaje w trzech egzemplarzach USC w chwili zawarcia ślubu, ale każdą z tych kopii przekazać trzeba z kolei zakładom pracy itd. Niewielu może po prostu schować ją na dno rodzinnej szuflady.

urzędników. Niekiedy — wywymaga, aby przedstawić w odpowiednim oddziale USC nie tylko zaświadczenie ze szpitala wraz z dowodami obojga rodziców, ale również skrócony odpis aktu małżeństwa. Dokument taki wydaje w trzech egzemplarzach USC w chwili zawarcia ślubu, ale każdą z tych kopii przekazać trzeba z kolei zakładom pracy itd. Niewielu może po prostu schować ją na dno rodzinnej szuflady.

## Co pan na to, panie kierowniku?

PRZY ZBIEGU ulic Cyryla i Metodego oraz Ofiar Oświecenia miesi się szczeciński oddział „ZREMB“-u. Teren zakładu jest oazą balaganu na bardzo zadbanym Osiedlu Piastowskim. Po placu okolonym płotem z siatki, gesto usianym dołkami i pagórkami walają się opony samochodowe, części rur, papiery i inny śmieć. Całość wygląda bardzo nieestetycznie.

— Rzeczywiście, prezentujemy się nie najlepiej. Na nasze usprawiedliwienie przytoczyć mogę jedynie fakt, że teren otrzymaliśmy w administracji dopiero przed tygodniem. Przyrzec jednak mogę, że już wkrótce sytuacja zmieni się na lepsze. Od poniedziałku 25 czerwca br. przystępujemy do prac porządkowych. Nawiezimy na plac ziemi, wyrównamy teren, zlikwidujemy balagan.

## Notatnik szczeciński

W KRYPCIE Zamku Książąt Pomorskich wystąpi dziś gościnnie Mirosław Gruszczyński z monodramem pt. „Dla czegoś” wg Gilberta Cesbron. Sekstaki opracowali i reżyserią wykonał. Początek o godz. 19.

KOLEJNE zebranie naukowe Sekcji Ekonomiki Rolnictwa PTP odbędzie się dziś, 25 bm, o godz. 18, w Klubie Pracowników Nauki PS przy ul. Wielkopolskiej 19. Odced. pt. „Zastosowanie metod programowania liniowego w analizie danych” będzie kierował dr Andrzej N. Produktynski. Wygłosi msc inż. Norbert Aleksiewicz.

W ZWIĄZKU z wymiana siatki traktyniel na ul. Ku Słońcu w nocy z 25/26, 26/27, 27/28 i 28/29 czerwca kursował linii nocnej nr 8 będzie kursował na trasie Bawon Górnicy — Brana Portowa — Wywolenia — M. Bucza — Piastów — Nowa Brana — ościnie od ul. Kościuski do Gumieniec będzie kursował autobus.

## W „Lechii” kosmetyczka doradzi paniom

OD 1 LIPCA BR. w sklepie patronackim „Lechii” przy al. Wyzwolenia zorganizowana zostanie kasa porad. Zatrudniona w nim kosmetyczka udzielać będzie bezpłatnych informacji dotyczących doboru odpowiedniego dla siebiej cery kremu, koloru pomadki lub pasteli do oczu itp.

## KWIATY DO DOMU

## O którą sobotę chodzi?

PRZESŁANIE solenizantowi wiadomości goździków lub róż za pośrednictwem którejś z szczecińskich kwiatarni jest nie lada problemem. Gdy klient usiłuje zlecić taką usługę, słyszy w odpowiedzi: „niestety, podobnych zamówień nie przyjmujemy”.

## Kronika wypadków

W SAMYM Szczecinie wczorajszą niedziela minęła „bezypadkowo”. Jeśli nie liczyć trzech drobnych kolizji drogowych, bez ofiar w ludziach. Mniej pomysłnie wieści przekazał nam natomiast — z terenu województwa — dyżurny oficer KW MO.

W sobotę, w Łobzie, na terenie budowy domu mieszkalnego przy ul. Kosciuszki, przy demontażu tzw. wyciągu słupowego urwała się i runęła z wysokości III pietra w dół platforma wyciągu, na której stali trzech robotników. Dwaj z nich, Bogdan Z. i Czesław B. zostali ciężko ranni.

Wczoraj koło południa, w Gryficach utonął podczas kąpiel w stawie 21-letni Zbigniew G., mieszkaniec Niechorza. Jak wynika z informacji MO, Zbigniew G. był pod wpływem alkoholu.

Doszło też wczoraj do poważnego wypadku drogowego, na kasecie Choszczno — Piasecznik. Zbigniew M., mieszkaniec wsi Ziemonyski pow. Pyrzyce, wiozący na tylnym siedelku żonę i dziecko, obezważył się do tyłu stracił panowanie nad pojazdem i skręcił ratownie w bok. Motocykl wpadł na przydrożny stół a następnie rozbił się o drzewo. Kierowca i jego żona z ciężkimi obrażeniami ciała odwieziono do szpitala, ich dziecko wyszło z groźnej przystopy obronna ręką.

Ubiegłej soboty w Szczecinie i województwie wydarzyły się trzy pożary: w Świdwinie w piwnicy domu przy ul. Grunwaldzkiej spaliła się pościel i materace, w Kłobucku, pow. Stargard — sterta słomy, w Szczecinie przy ul. Komuny Partyjskiej pastwa owca padła zniszczona. Warto podkreślić, iż sprawką w wszystkich trzech pożarach okazały się porządki bez należytiej opieki dzieci.

PODCZAS tej krótkiej rozmowy czołowa wokalistka czechosłowacka prosiła o przekazanie serdecznych pozdrowień dla Czytelników „Kurieru Szczecińskiego”, co czynimy zamieszczając ją.

„KURIERA - Szczęśliwego wieczoru przedem...”  
*Helena Vondracková*

## Jubileusz w „Domu Rodzinnym” „Ordery Uśmiechu” dla Weroniki i Grzegorza Dowłaszów

NIECODZIENNY jubileusz zgrał się wczoraj, w niedziele większą niż zazwyczaj ilość osób w domu przy ul. Macznej 16. To „Dom Rodzinny” Weroniki i Grzegorza Dowłaszów obchodził jubileusz 15-lecia swojego istnienia. Już od wczesnych godzin przybywali na tę uroczystość goście i — z nowo założonymi rodzinami — te dzieci, które opuściły już „Dom Rodzinny”. Wszyscy zebrani pragneli złożyć słowa uznania pp. Dowłaszom za ich trud, ofiarność i dobroć, jakie włożyli w założenie i utrzymanie tej „wielkiej rodziny”. Wśród przybyłych gości znaleźli się m. in.: wiceprzewodniczący ZG TPD Wacław Welcer, I sekretarz KD PZPR w Szczecinie-Dabiu Józef Pawłonek, sekretarz ZW ŁK Izabella Zakowska, sekretarz WK SD poseł Tadeusz Stądniczenko, dziennikarz „Kobiet i Życia”, „Prawa i Życie”, „Kurieru Polskiego” oraz PKF.

Miła niespodzianką przygotowała na jubileusz redakcja „Kuriera Polskiego”, imieniu której red. Zb. Łaskowski udekorował panią Wionikę „Orderami Uśmiechu”. W chwili potem odbył się swobodny sprawdzian ryśkości niż w mianowanych Kawalerów „Ordery Uśmiechu” — poproszono ich bowiem o wychylenie do dna pułcherów pełnych soku cytrynowego. Sprawdzian się udał! Oprócz zabawy przy ognisku dla najmłodszych, niewątpliwą atrakcją stanowiła obecność red. Michała Sumińskiego, znanego z telewizyjnego „Zwierzynca”.

## S.O.S. - giną topole

PRZY ZBIEGU ulic Włoszczyńskiej i Budzyszyńskiej rośnie rząd topoli, którymi obsadzono boisko szkolne. Ostatnio drzewa zostały zasiekowane przez gasienicę, które w pirunującym tempie niszczą liście polistku. Jeżeli nikt nie przyjdzie do pomocy tym pięknym drzewom, to blizki dokonają dzieła zniszczenia i po pięknych topolach pozostaną tylko suche bałdy. A może Zarząd Zieleni Miejskiej zajmie się tą sprawą? (bos)

## Awaria energetyczna — przyczyną opóźnienia druku „Kuriera”

MIESZKANCY niektórych dzielnic Szczecina oraz Czytelniczy z terenu województwa otrzymał niedzielną, podwójne wydanie „Kuriera” ze znacznym opóźnieniem. Przyczyną tych zakłóceń była poważna awaria energetyczna przewodu wysokiego napięcia, wskutek czego Szczecińskie Zakłady Graficzne, gdzie drukuje się naszą gazetę, zostały w sobotę wieczorem pozbawione na prawie dwie godziny dopływu prądu, i to w czasie największego nasilenia pracy nad produkcją gazety. Przerzawszy naszych Czytelniczy, choć ani my, ani drukarze nie jesteśmy temu winni. (ap)

## Dziś w Szczecinie

JAK JUŻ informowaliśmy, podczas Dni Morza czynne są na Podzamczu liczne kiermasze handlowe. Umieściliśmy tu swą stołką przedbiełostwa ocierające odzież, odwieć, kosmetyki, a nawet — sprzęt sportowy.

OKAZUJE się jednak, że ów magiczny papierak, tak niezbędny do otrzymania metryki dziecka, nie zawiera bynajmniej więcej danych, niż do wody obojga rodziców. W nich przecież również odnotowuje się skrajnie każdą zmianę stanu cywilnego (ślub, rozwód, fakt posiadania dzieci). A zatem ten tak kłopotliwy wymóg jest w istocie jedynie czczą formalnością.

Jak widać, do kierownictwa urzędów stanu cywilnego nie dotarło dotąd zarządzenie premiera wydane w roku ubiegłym, wprowadzające istotne uproszczenia w urzędniczej procedurze. Mówi ono wyraźnie, że w sytuacji gdy potrzebne dane są uwzględnione w dowodzie osobistym, urząd nie powinien wymagać dodatkowych zaświadczeń. Cóż na to szczecińskie USC?

SPRAWA nie jest błażą, jakby się pozorne mogło zdawać. Jest ona bowiem nalieżnym przykładem krótkowzrocznej polityki USC, jak każda bowiem placówka rad narodowych, przedziwli swoje godziny urzędowania. Ktoś tam odpowiedział na zapytanie pensentów zartat z zadowoleniem dno i postawił wielką falkę w rubryce ustwienia dla interesantów”. Ma tym samym ów problem z słowy. Tymczasem istotną treść pracy podległego mu urzędu nie odciążona została od formalistycznego bagażu.

Kolejki w biurach i urzędach powstają nie tylko na skutek niedostosowania godzin pracy